

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 287 (11 049)

Poznań, sobota/niedziela 22/23 grudnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Sejm uchwalił przyszłoroczny plan społeczno-gospodarczy i budżet

21 bm. Sejm PRL podjął uchwałę o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1980 rok oraz uchwalił ustawę budżetową na rok przyszły. W szerokiej debacie poselskiej na te tematy w której udział wzięli m. in. przedstawiciele wszystkich klubów i kół poselskich, stwierdzono, że nakreślone w tych dokumentach zadania są zgodne z głównymi dla rozwoju kraju celami społecznymi, a zarazem uwzględniają aktualną sytuację gospodarczą i realne możliwości rysujące się w roku przyszłym.

Uchwała sejmowa za naczelne zadanie wszystkich ogniw gospodarki uznaje podejmowanie działań w celu zapewnienia istotnego postępu w jakości pracy i efektywności gospodarowania we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego.

W poselskich wystąpieniach wielokrotnie nawiązywano do decyzji państw NATO o wprowadzeniu do Europy zachodniej nowych broni rakietowo-jądrowych. Podkreślano negatywne konsekwencje tej decyzji, stanowiącej niezmierzone poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego.

Piątkowe posiedzenie Sejmu było ostatnim w dobiegającym końcu roku 1979.

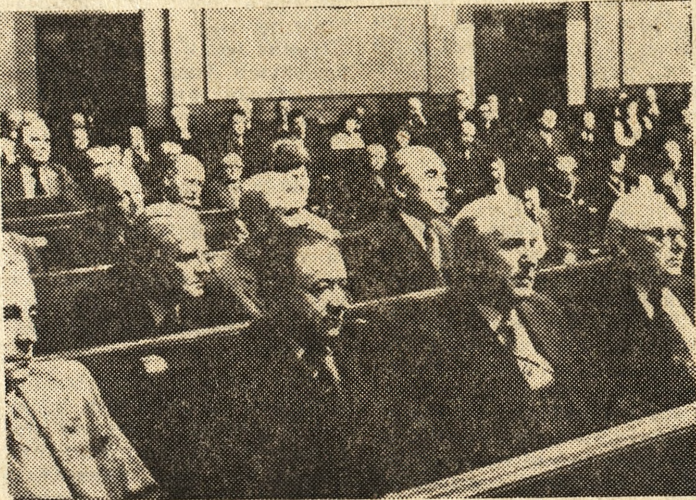
Posiedzenie Sejmu PRL rozpoczęło się o godz. 10.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierka wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych zajęli miejsca członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem.

Obrazy otworzył wicepremier — Andrzej Werblan.

Sejm chwilą ciszy uczcił pamięć zmarłego przed kilku dniami posła Aleksandra Zarajczyka.

Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1980 rok oraz ustawy budżetowej na rok przyszły przedstawił — ja



Na zdjęciu: w ławach Rady Państwa.

Fot. — CAF

ko sprawozdawca generalny — pos. Józef Pińkowski (PZPR).

Następnie rozpoczęła się poselska dyskusja nad projektem

Omówienie wystąpienia J. Pińkowskiego na str. 2, skrót wystąpienia P. Jaroszewicza na str. 3.

planu i budżetu na rok przyszły. Pierwsi przemawiali reprezentanci klubów poselskich.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR, pos. Zbigniew Zieliński ustosunkował się do węzłowych problemów przyszłorocznego planu i budżetu. Projekty tych dokumentów — stwierdził — zapewniają kontynuację strategii rozwoju społeczno-gospodarczego kraju wytyczonej Uchwałą VII Zjazdu partii. Uwzględniają one aktualną sytuację ekonomiczną kraju oraz złożone warunki gospodarowania; zapewniają ochronę celów społecznych. Mimo trudności i napięć, uznajemy bezwzględny priorytet społeczny, co wyrażać się będzie m. in. w poprawie warunków życia najniższej zarabiających, rozbudowie budownictwa mieszkaniowego i rozwoju służby zdrowia. Ważne miejsce w projekcie planu — stwierdził

Z. Zieliński — zajmują zadania w dziedzinie wymiany towarowej i współpracy gospodarczej z zagranicą. Szczególnie duże znaczenie przywiązujemy do wszechstronnego rozwoju tej współpracy z ZSRR i innymi krajami RWPG. Dążyć będziemy również do pogłębienia na szerszą skalę kontaktów z krajami kapitalistycznymi. Ich rozwój zależy jednak od ogólnego klimatu politycznego, od postępu w procesie odprężenia i umacniania wzajemnego zaufania. Dlatego nie pozostajemy obojętni wobec niedawnej decyzji krajów NATO. Wyrażamy z tej trybuny protest wobec tych decyzji, stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa naszego kraju i pokoju w Europie.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL głos zabrał poseł Izidor Adamski, który omawiając główne założenia i przesłanki projektu planu i budżetu na rok przyszły, podkreślił, że zasady konstrukcji tego planu są odmiennie od lat poprzednich; jest to jednak plan optymalny w obecnych i przewidywanych na rok przyszły warunkach jego realizacji. Nawiązując do zadań rolnictwa i gospodarki żywnościowej

Dokończenie na str. 2

List Edwarda Gierka do Josipa Broz Tito

W dniach 20—21 bm. w Belgradzie przebywał członek KC PZPR, kierownik Kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczuk. Został on przyjęty przez członka Prezydium KC ZKJ Aleksandra Grliczkova, na ręce którego przekazał osobisty list I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broz Tito.

A. Grliczkov i J. Waszczuk omówili w czasie spotkania interesujące obie partie tematy dotyczące problematyki międzynarodowej i aktualnej sytuacji w świecie.

Rozmowy przebiegły w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Obecny był ambasador PRL Wiktor Kinecki. (PAP)

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Pile

Wysoka aktywność zawodowa i społeczna ludzi pracy

A. Kowalski ponownie I sekretarzem KW

Dwustu pięćdziesięciu delegatów, reprezentujących 42-tysięczną organizację partyjną Pileckiego, zebrało się w piątek, 21 grudnia br. w auli Liceum Ogólnokształcącego w Pile na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Wśród zaproszonych gości obecni byli: kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki i wiceminister Urzędu do spraw Kombatantów — Stanisław Kujda, którzy w trakcie konferencji wybrani zostali delegatami na VIII Zjazd PZPR.

W imieniu Egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej, referat wprowadzający do dyskusji przedstawił I sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski. Pilska wojewódzka organizacja partyjna — stwierdził mówca — przychodzi na swą trzecią konferencję sprawozdawczo-wyborczą ze znaczącym dorobkiem. W wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego osiągnięto rezultaty wyższe niż zakładano. Źródłem tych sukcesów jest rzetelność klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy regionu, których ambicją jest pełna realizacja zadań wytyczanych przez partię.

W minionej kadencji głównym zadaniem było stworzenie warunków koniecznych dla przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego województwa. Temu podporządkowano polityczne, gospodarcze i organizatorskie przedsięwzięcia wszystkich ogniw partii. O warunkach tych decyduje m. in. rozwój budownictwa mieszkaniowego. W latach 1975 — 1979 przekazano społeczeństwu województwa prawie 15 000 mieszkań. Dzięki temu znacznie skróciła się kolejka oczekujących na własne mieszkanie. Jest to rezultat zbudowania trzech fabryk do-

mów: w Pile, Wąlczu i Trzciance o zdolności produkcyjnej prawie 13 000 izb rocznie. Na szczególną uwagę zasługują długofalowy program rozwiązania problemu miejsc w przedszkolach i żłobkach, rozwój placówek handlowych, usługowych oraz służby zdrowia. W budowie jest nowoczesny szpital wojewódzki.

Dynamicznie rozwija się pilski przemysł, którego potencjał osiągnął wartość rocznej produkcji ponad 17 miliardów złotych. W strukturze produkcji wystąpiły korzystne zmiany. Obecnie udział produkcji rynkowej i eksportowej wynosi prawie 47 procent ogólnej wartości wytwarzanych dóbr i przekracza poziom, założony na rok 1980.

Mówca wskazał na wysoką aktywność zawodową i społeczną mieszkańców regionu. Przejawiała się ona m. in. w masowym udziale w czynach społecznych i produkcyjnych. Dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej mieszkańcy Pileckiego zadeklarowali i realizowa-

li czynny społeczno-produkcyjny wkład w wartość 940 milionów złotych.

Następnie I sekretarz KW spręczał główne kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na lata 1980 — 1981, które w świetle Wytocznych na VIII Zjazd PZPR zmierzają do dalszej poprawy materialnego, społecznego i kulturalnego poziomu życia mieszkańców Pileckiego.

Kilka następnych godzin partyjnej debaty wypełniła dyskusja, w której reprezentanci różnych środowisk i zawodów zajęli się węzłowymi problemami społeczno-gospodarczego rozwoju regionu oraz kształtowania zaangażowanych postaw ludzi pracy Ziemi Pileckiej. Wyowiedzi koncentrowały się wokół spraw dotyczących pełnego wykorzystania potencjału ludzkiego, przemysłowego i rolniczego województwa. Mówiono o licznych osiągnięciach, ale także o zjawiskach negatywnych i przyczynach ich powstawania.

Dokończenie na str. 2

Egzekutywa KW PZPR

Józef Cichy, Kazimierz Ciepielski, Marian Dominiczak, Józef Focht, Henryk Grzechowiak, Jan Jankowski, Izabela Jaworska, Aleksandra Kowalska, Alfred Kowalski, Halina Kozłowska, Michał Kulec, Mieczysław Lepczyński, Marian Maczyński, Bogdan Paluch, Kazimierz Pianka, Bolesław Popiela, Zbigniew Skoczylas, Zenon Szulc, Andrzej Śliwiński, Marek Trzciński, Anna Tyczyńska.

Sekretariat KW PZPR

Alfred Kowalski — I sekretarz, Józef Focht, Mieczysław Lepczyński, Marian Maczyński, Anna Tyczyńska — sekretarze; Bolesław Popiela — członek Sekretariatu, przewodniczący WKPP, Jan Jankowski — członek Sekretariatu, I sekretarz KM w Pile, Ryszard Jankowski — członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW.

Nie milkną głosy protestu przeciwko decyzji NATO

21 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. Obradom przewodniczył pos. Ryszard Frelek (PZPR). Komisja podjęła uchwałę, w której czytamy m. in.: „Decyzja NATO o wprowadzeniu do Europy zachodniej nowych rakietowo-jądrowych broni wywołała oburzenie szerokich kręgów społeczeństwa polskiego. W listach i apelach

uchwalanych na wiecach w zakładach pracy, uczelniach i instytucjach lub kierowanych indywidualnie przez przedstawicieli różnych środowisk stwierdza się słusznie, że forsowanie przez NATO wysiłku zbrojeniowego jest dla wszystkich narodów realizacją historycznego helsińskiego Aktu Końcowego”. (PAP)

35 lat muzeum na Majdanku

35 lat temu, w 1944 roku decyzją Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, powołano na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku Muzeum — Pomnik Walki i Męczeństwa Narodu.

W ciągu 35 lat istnienia muzeum jego tereny odwiedziło ponad 5,3 mln osób, z czego przeszło 500 000 stanowią obywatele z blisko 60 państw świata. Historia i 35-letni dorobek

muzeum były 21 bm. tematem spotkania pracowników tej placówki. Najbardziej zasłużonym wręczono nagrody i wyróżnienia resortowe oraz Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

W czasie spotkania podjęto rezolucję protestacyjną przeciwko brukselskiej decyzji NATO o umieszczeniu w Europie zachodniej nowych rodzajów amerykańskich broni rakietowo-jądrowych. (PAP)

Program na lata 1980 — 1981

Polsko-radziecka współpraca handlowa

W Związku Radzieckim przebywała delegacja Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w celu omówienia zasad i zakresu dalszego rozwoju polsko-radzieckiej współpracy handlowej.

W wyniku rozmów podpisano 2-letni program (1980—1981) realizacji umowy o współpracy między Polską Izbą Handlu Zagranicznego a Izbą Handlowo-Przemysłową ZSRR.

Podpisując to porozumienie prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Janusz Burakiewicz i prezes Izby Handlowo-Przemysłowej ZSRR, Boris Borisow, stwierdzili, że nowo zawarte porozumienie odpowiada wymogom rozszerzającej się dyktamencie współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską a Związkiem Radzieckim, zapewnia niezbędną, pełniejszą wzajemną informację o możliwościach produkcyjnych i kooperacyjnych obu partnerów. (PAP)

Po trzęsieniu ziemi w Kolumbii

Wyrazy współczucia z Polski

W związku z trzęsieniem ziemi, jakie nawiedziło Kolumbię, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę z wyrazami współczucia na ręce prezydenta Republiki Kolumbii Julio Cesa Turbay Ayala. (PAP)

Podpisanie dokumentu w sprawie Rodezji

W piątek w południe w Londynie odbyła się uroczystość podpisania dokumentu końcowego w sprawie przyszłości Rodezji, wynagocowanego w toku rozpoczętej przed trzema miesiącami konferencji z udziałem antagonistycznych ugrupowań rodezyjskich i Wielkiej Brytanii.

Trudno jest jednak obecnie przewidzieć, czy postanowienie o zawieszeniu broni zawarte w tym dokumencie będzie przez strony uczestniczące w konflikcie przestrzegane, i czy wyniki mających się tam odbyć za dwa miesiące wyborów powszechnych uzyskają powszechną aprobatę. (PAP)

Świąteczny „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się
w poniedziałek, 24 bm.

na 3 dni

w objętości

14 stron

W wydaniu m. in.: Z cyklu „Nasze polskie sprawy” — publikacja pt. „Jedną drogą” — kolejny artykuł „Wokół spraw rodzinnych” — „Dwadzieścia lat później” czyli „Życiorysy współczesne” — O świątecznych zwyczajach wielkopolskich — Redakcyjne „Forum” — tym razem na temat społecznej działalności w Leszczynie — „Przechadzka po Poznaniu” — Fragment nowej ody na wieści Arkadego Fiedlera — Reportaż — z Kolonii, o tamtejszym folklorze oraz o pracy dyspozycji mocy — Świąteczna korespondencja ze sławnych uzdrowisk — Publikacja o poznaniakach na róż-

nych budowach — Refleksje z suwalskiej krainy — „Tak Poznań wracał do Polski” — wspomnienia powstańca wielkopolskiego.

Nadto w numerze: — program telewizyjny na święta i przyszły tydzień — konkurs „Głosu” i PZU z nagrodami wartości 20 000 zł — krzyżówka Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej, za której rozwiązanie można wygrać wartościowe bonusy PKO — listy czytelników — felietony — humor.

Poświąteczne wydanie „Głosu” ukazuje się w czwartek, 27 grudnia br.

Sejm uchwalił przyszłoroczny plan społeczno-gospodarczy i budżet

Dokończenie ze str. 1

nościowej, poseł stwierdził, że w tej dziedzinie plan stanowi konsekwentną realizację wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL. Fundamentalną sprawą dla Polski — powiedział m. in. poseł — jest zapewnienie warunków trwałego bezpieczeństwa i pokoju; dlatego niepokoić nas musi tendencja w sferach rządowych niektórych krajów Europy zachodniej w związku z decyzjami o wzmożeniu nuklearnego wysiłku zbrojeń.

Z upoważnienia Klubu Poselskiego SD wystąpił poseł Edward Złobicki, zwracając uwagę, że obecnie naczelnym zadaniem na każdym szczeblu gospodarki jest poprawa efektywności gospodarowania. Droga do tego — jest stopniowa likwidacja narosłych dysproporcji rozwojowych. Jedną z takich dysproporcji jest niedostatek nie podaż usług i produkcji drobnego przemysłu do potencjalnego popytu. Jest to rejon politycznej aktywności SD, który dążyć będzie do osiągnięcia postępu w tych dziedzinach. Na wzięcie do decyzji krajów NATO — poseł stwierdził, że od powiedzial naszego społeczeństwa jest nie tylko protest, ale także musi być umocnienie sił Polski, jako niezawodnego ognia wa stojącej na straży pokoju potęgi socjalistycznej wspólnoty.

W imieniu swych klubów, posłowie poparli przedstawione Izbie projekty planu i budżetu na rok przyszły.

Kolejni posłowie zabierający głos w debacie nad projektem Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu na 1980 rok podkreślali, iż ma ona wyjątkowe znaczenie, ponieważ dotyczy ekonomicznych podstaw bytu społeczeństwa. Wskazywali rolę, jaką odegrały przemiany lat siedemdziesiątych — akcentując zwłaszcza nadanie szczególnej rangi polityce społecznej, powołanie do wyznaczania celów dla działań gospodarczych.

W poszczególnych wystąpieniach posłowie ustosunkowali się do najważniejszych zagadnień, związanych z dalszym rozwojem kraju i przełamywaniem trudności, które przeżywa obecnie polska gospodarka. Z uznaniem powitano m. in. wprowadzone w projekcie ustawy budżetowej istotne zmiany dla zwiększe-

nia samodzielności finansowej organów terenowych, a zwłaszcza pozostawienie w całości do ich dyspozycji nadwyżek budżetowych. Istotną rolę dla rozwoju gospodarki terenowej — podkreślano — ma również zapewnienie w budżecie środków finansowych na rozwój przemysłu drobnego.

W dyskusji podkreślano konieczność bardziej elastycznej i racjonalnej gospodarki zasobami materiałowymi, a zwłaszcza zapasami materiałowymi w zakładach przemysłowych. Wielkość tych zapasów musi być — bez szkody dla samej produkcji — znacznie zmniejszona. Należy więc przeanalizować obowiązujące obecnie normy zapasów materiałowych w przemyśle, sięgające nieraz do 100 dni produkcji.

Wiele uwagi poświęcono niezbędnej poprawie zdolności przewoźnych transportu.

Zapewnienie niezbędnych środków stanowi jeden z warunków rozwoju produkcji rolnej. Osiągnięcie postawionych przed tym działem gospodarki celów produkcyjnych — stwierdził posłowie — będzie wymagało znacznie skuteczniejszego sięgania do rezerw i w pełni efektywnego wykorzystania istniejącego potencjału.

W wielu wystąpieniach — m. in. posłów reprezentujących poselskie koła katolickie — akcentowano potrzebę jedności całego społeczeństwa, zespolenia wszystkich Polaków w działaniu dla urzeczywistnienia założonych zadań. Doniosły postulat współdziałania Kościoła z Państwem w realizacji ważnych celów narodowych zawarty został w Wytężonych na VIII Zjazd PZPR. Najważniejsze, wspólne i drogie każdemu patriotom wartości — podkreślali dyskutanci — mogą i powinny stanowić płaszczyznę współdziałania wszystkich Polaków.

W debacie zabierali kolejno głos posłowie: Teresa Morawiec (PZPR) Zenon Komender (bezp.), Józef Drzewiecki (PZPR), Tadeusz Maj (ZSL), Danuta Maszczyk (bezp.), Ryszard Dziopak (PZPR), Jerzy Odowski (bezp.), Halina Kiliś (SD), Franciszek Gesing (ZSL), Henryk Kostecki (PZPR), Kazimierz Morawski (bezp. ChSS), Barbara Koziej-Zukowa (SD), Jan Konieczny (PZPR), Marian Jakubczak (ZSL), Krystyna

Jandy-Jendroška (bezp.), Zdzisław Malicki (PZPR), Edmund Osmańczyk (bezp.), Jadwiga Biernat (ZSL) i Józef Buziński (PZPR).

Na zakończenie debaty zabrał głos prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, który przedstawił wyniki gospodarcze dobiegającego końca roku oraz główne cele, jakie stawia się w tej dziedzinie w roku przyszłym i związane z tym zamierzenia rządu.

Sejm w głosowaniu powziął uchwałę o Narodowym Planie Społeczno - Gospodarczym na 1980 rok oraz uchwalił ustawę budżetową na rok przyszły.

W drugim punkcie obrad Sejm wysłuchał odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie.

Zabierając głos na zakończenie ostatniego w tym roku posiedzenia Sejmu, marszałek sejmu Stanisław Gućwa powiedział, że był to jeszcze jeden rok wyjątkowej pracy całego społeczeństwa. Z okazji 35-lecia Polski Ludowej, które obchodziliśmy w br. cały naród Polski mógł ocenić z uczuciem satysfakcji przebytą drogę oraz cenny i trwały do robek, szczególnie pomnożony w dekadzie lat siedemdziesiątych.

W imieniu całego Sejmu marszałek złożył najlepsze życzenia noworoczne Edwardowi Gierkowi, Radzie Państwa i Henrykowi Jabłońskiemu, Piotrowi Jaroszewiczowi i członkom rządu, posłom na Sejm.

Na tym Sejm zakończył obrady.

ZEBRANIA KLUBÓW POSELSKICH

Przed posiedzeniem Sejmu odbyło się, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Babiucha, zebranie Klubu Poselskiego PZPR. Omówiono sprawy związane z posiedzeniem Sejmu.

Sprawy wiążące się z pięciokowymi obradami Izby były również tematem zebrania Klubu Poselskiego ZSL, któremu przewodniczył wiceprezes NK ZSL — Zdzisław Tomal.

Na zebraniu Klubu Poselskiego SD 20 bm., z udziałem przewodniczącego CK SD W. Miłyńca, omówiono sprawy dotyczące bieżącej pracy Klubu oraz posiedzenia Sejmu. Obrady prowadził wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański. (PAP)

Kontynuacja polityki rozwoju gospodarki narodowej

Omówienie wystąpienia J. Pińkowskiego w Sejmie

Posł-sprawozdawca Józef Pińkowski stwierdził na wstępie, że dzięki dokonaniom obecnej dekady, w wyniku realizacji strategii rozwojowej VI i VII Zjazdu możemy kontynuować politykę rozwoju i intensyfikacji gospodarki narodowej, kierując się, jak dotychczas, nadrzędnymi celami społecznymi i zadaniami w tej dziedzinie.

Podstawowe wielkości przedłożonych projektów planu i budżetu — to m. in. zakładany wzrost produkcji przemysłowej o 3 — 4,2 proc., globalnej produkcji rolnej o 5,8 proc., wzrost dochodów budżetowych państwa o 4,8 proc. oraz zwiększenie funduszu spożycia w dochodzie narodowym o 2,5 proc. Dochody realne ludności na 1 mieszkańca mają się zwiększyć o 1 — 1,3 proc.

Szczególną uwagę zwrócono na cele społeczne i zadania w tej dziedzinie ujęte w projektach planu i budżetu.

Zamierzenia w odniesieniu do rynku charakteryzuje planowany wzrost dostaw rynkowych towarów o 5,2 proc. i usług dla ludności o 8,7 proc. Najważniejszą sprawą jest za pewnienie pełnej realizacji planów produkcji rynkowej, gdzie zakłada się wzrost o 5,5 proc. oraz uzyskanie dalszej poprawy struktury asortymentowej tej produkcji. Przewiduje się wzrost dostaw artykułów żywnościowych na rynek o 4,9 proc. Sytuacja zbożowopasowa nie stwarza możliwości dla istotnego zwiększenia produkcji mięsa w roku przyszłym, natomiast możliwe jest istotne zwiększenie dostaw wielu innych artykułów żywnościowych. Dostawy na rynek towarów nieżywnościowych powinny być zwiększone o 5,4 proc.

W roku przyszłym, w okresie pełniejszej realizacji, wejda postanowienia XIV Plenum KC PZPR, dotyczące nowej roli i zadań przemysłu drobnego w rozwoju kraju. Rok ten powinien już przynieść licząc się postęp, przyrost produkcji i dostaw o wartości około 3,5 mld zł.

Równocześnie drobna wytwórczość, a także inni producenci powinni zadbać o dalszy rozwój usług.

Odczucia konsumentów kształtują się w zależności od właściwej struktury asortymentowej towarów ich jakości. W tym także wzornictwa i estetyki. Sprawy te muszą być coraz bardziej doceniane i uwzględniane w pracy przedsiębiorstw. Również handel powinien wzmocnić swoje oddziaływanie w tym zakresie na przyszłość.

Rok przyszły powinien przynieść dalszy wzrost budownictwa mieszkaniowego, a w rezultacie przekazywanie do użytku nowych mieszkań użytkowej od powiedającej co najmniej 340 000 mieszkańom. Utrzymywanie wysokiego poziomu budownictwa mieszkaniowego wymaga jednak przeznaczenia na ten cel łącznie z gospodarką komunalną, około 31,6 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych w roku 1980. Zwraca się też uwagę na dalsze usprawnienie realizacji budownictwa mieszkaniowego. Sprawa bardzo ważna jest przeciwdziałanie wzrostowi kosztów tego budownictwa. Nadal należy również zwracać uwagę na budownictwo indywidualne.

Po to aby móc zapewnić zaopatrzenie naszej gospodarki w niezbędne surowce, materiały i urządzenia, regulować nasze zobowiązania płatnicze, osiągać korzyści z międzynarodowej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej — oświadczył dalej J. Pińkowski

— musimy umacniać i rozwijać proekspansyjny charakter wielu dziedzin naszej gospodarki. Plan zakłada w tej dziedzinie dalszy, wydajny rozwój na szych stosunków handlowych, zwłaszcza współpracy i wymiany handlowej z ZSRR i innymi krajami wspólnoty państw socjalistycznych.

Obróty naszego handlu zagranicznego ogółem powinny w roku przyszłym wzrosnąć o 9,1 proc., w tym eksportu o 10,9 proc. Dalsza aktywizacja naszego eksportu jest możliwa i niezbędna.

Istotne jest w przedłożonych projektach dalsze zmniejszenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym do poziomu 17 — 18 proc. Globalna kwota tych nakładów wyniesie około 600 mld zł i pozostać nie nadal stosunkowo wysoka. Dalsze zmniejszenie udziału wydatków inwestycyjnych w dochodzie narodowym do podziału umożliwi przeznaczenie większych nakładów na spożycie.

Przy ogólnym zmniejszeniu nakładów, są dziedziny, gdzie się je zwiększa. Dotyczy to obok budownictwa mieszkaniowego m. in. energetyki, gdzie przewiduje się wzrost nakładów o 10,6 proc. oraz komunikacji i transportu — wzrost o 4,8 proc. W roku przyszłym powinno być przekazywanych do użytku 1620 MW i prowadzona będzie budowa dalszych obiektów energetycznych.

To jednak, że zwiększamy nakłady na energię, nie powinno nikogo uspokajać, a tym bardziej zwalniać od działań oszczędnościowych. Nadal niezbędne jest intensyfikowanie działań zmierzających do oszczędnej wykorzystywania energii elektrycznej.

Podstawa naszej gospodarki paliwowo-energetycznej jest węgiel. W przyszłym roku nastąpi dalszy, liczący się wzrost wydobycia węgla kamiennego, a węgla brunatnego wyniesie co najmniej 40 mln ton.

Mówiąc o komunikacji i transporcie, J. Pińkowski podkreślił przede wszystkim zalecaną dalszą modernizację i elektryfikację kolei. W 1980 roku wejdzie też do eksploatacji Linia Hutniczo-Siarkowa; prowadzone będą prace, zmierzające do zwiększenia w perspektywie zdolności przewożenia kolei na linii południe — północ; polepszyć się stan techniczny torów i taboru.

Przechodząc do zadań planu i budżetu w dziedzinie efektywności gospodarowania, mówca stwierdził, że ta część zamierzeń ma szczególne znaczenie dla pomyślnej realizacji planu 1980 roku. Dysponujemy w przemyśle i niektórych innych dziedzinach gospodarki dużym potencjałem produkcyjnym. Jego wykorzystanie musi następować obecnie w trudniejszej sytuacji surowcowej i przy gwałtownie zmniejszającym się przyroście zasobów pracy. Sprawa racjonalnego wykorzystania surowców i materiałów staje się jednym z najważniejszych problemów.

Dalszego doskonalenia wymaga także gospodarka zasobami pracy. Konieczność zapewnienia zatrudnienia dla sfery usług oraz przeciwdziałania niekorzystnemu oddziaływaniu rolnictwa wymaga postawienia określonych wymogów w planach zatrudnienia w pozostałych dziedzinach.

Sa rezerwy i możliwości dalszego realnego wzrostu wydajności pracy wobec rosnącego stale poziomu technicznego

wyposażenia zakładów. Konieczne jest też skuteczniejsze przeciwdziałanie przypadkom naruszania dyscypliny pracy, nadmiernej fluktuacji i przypadkom złego stosunku do pracy.

Projekty planu i budżetu zakładają — powiedział następnie poseł-sprawozdawca — iż poprawa gospodarności powinna się wyrazić konkretnie w obniżce kosztów produkcji. Kwota, obniżki tych kosztów w całej gospodarce powinna wynieść około 25 mld zł.

Węzłowe zadania rolnictwa, to zwiększenie uprawy i produkcji zbóż oraz wydajnych roślin paszowych, kukurydzy, buraków, a także kultur technicznych. W produkcji zwierzęcej konieczne jest utrzymanie stanu pogłowia zwierząt gospodarskich i jego dalszy rozwój, zwłaszcza bydła. Plan zakłada wzrost dostaw dla rolnictwa nawozów mineralnych o 5,7 procent oraz wartości do starczonych maszyn i urządzeń o 3,1 proc.

W rolnictwie podnoszenie efektywności — to w szczególności intensyfikacja działań dla zwiększenia produkcji i zapewnienia racjonalnego zużycia pasz. W 1980 roku powinny być wzmocnione wysiłki dla odwrócenia dotychczasowej tendencji w imporcie zbóż i pasz. Dalszy rozwój produkcji zwierzęcej powinien być opierany w coraz większym stopniu o przyrost produkcji pasz gospodarskich.

Przedstawiony przez rząd projekt budżetu państwa jest zrównoważony i odpowiednio skorelowany z zadaniami planu. Wydatki budżetowe zostały przy tym zapreliminowane oszczędnie. Największy wzrost wydatków następuje na cele związane bezpośrednio lub pośrednio z warunkami życia ludności. Tak więc dotacje do cen artykułów żywnościowych wyniosą około 150 mld zł, a dotacje do cen artykułów konsumpcyjnych nieżywnościowych oraz usług, głównie komunikacyjnych, wyniosą około 30 mld zł. Wydatki na ubezpieczenia społeczne wzrosną o 5,7 proc. (w tym na zdrowie i opiekę społeczną o 6,9 proc.), na oświatę o 6,2 proc., na naukę o 2,9 proc., a na kulturę i sztukę o 3,8 proc. zmniejszenia ulegają środki na administrację.

Przedstawiony projekt budżetu państwa zorientowany jest na polepszenie gospodarności i w oparciu o tak wygospodarowane środki, lepsze zaspokajanie potrzeb społeczeństwa.

J. Pińkowski wskazał, że wiele miejsca w dyskusji nad projektem budżetu zajęły sprawy instrumentów i rozwiązań finansowych jako czynników polepszających gospodarności oraz szeroko pojętą oszczędność. W tych sprawach konieczne jest dalsze doskonalenie metod działania przy równoczesnym umacnianiu dyscypliny finansowej i budżetowej.

Mówca oświadczył na zakończenie, że przedłożone projekty planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budżetu państwa mogą stanowić podstawę prac rządu w roku przyszłym. Ich realizacja będzie wymagała rozwinięcia wielu działań już od pierwszych dni przyszłego roku, aby zapewnić planowaną poprawę gospodarności. Tylko wspólna codzienna, dobra praca możemy przezwyciężyć napotykane trudności i zapewnić stały, pomyślny rozwój naszego narodu i państwa.

W imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów J. Pińkowski wniósł o aprobatę przedłożonych projektów planu i budżetu, wraz z poprawkami Komisji. (PAP)

Wysoka aktywność zawodowa i społeczna ludzi pracy

Dokończenie ze str. 1

Dalekosieczne idee partii wyzwalające ogromne zasoby ludzkiej energii, które trzeba z politycznym wykorzystaniem dla realizacji społecznych celów — stwierdził w swej wypowiedzi wojewoda piłski — Andrzej Sliwiński. Z najważniejszych zadań, jakim jest program wyżywienia narodu, wynikają dla Piłskiego, posiadającego sprzyjające warunki do hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec, działania na rzecz intensyfikacji produkcji zwierzęcej, bardziej efektywnego wykorzystania każdego hektara gruntów ornych i znacznych użytków zielonych.

Głos zabrał również kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojtecki. Podkreślił, że zarówno w konferencyjnych materiałach, jak i we wszechstronnej, rzeczowej dyskusji ukazano panoramę dokonań ludzi pracy Piłskiego. Budzą one podziw i szacunek. Mówca stwierdził, iż w nieza-

przeznaczalnym postępie, będącym wynikiem konsekwentnej realizacji strategii przyjętej na VI i VII Zjeździe PZPR, ma także udział społeczeństwo województwa piłskiego. J. Wojtecki scharakteryzował najważniejsze zadania ideowo-polityczne i gospodarcze na przyszłość. Wynikać one będą zarówno z dorobku kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz z dyskusji nad Wytężeniami KC, jak i uchwał VIII Zjazdu.

Wojewódzka Konferencja PZPR wybrała 23 delegatów na VIII Zjazd PZPR. Łącznie z delegatka wybrana bezpośrednio na Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Chodzieżskich Zakładach Porcelany i Porcelitu, piłska wojewódzka organizacja partyjna reprezentować będzie na VIII Zjeździe 24 delegatów. Wybrano również nowy skład Komitetu Wojewódzkiego oraz Wojewódzka Komisja Rewizyjna. Konferencja podjęła także uchwałę, określającą podstawowe kierun-

ki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowo wybranego KW PZPR wyłoniono Egzekutywę i Sekretariat KW. Funkcję I sekretarza KW PZPR w Piile powierzono ponownie Alfredowi Kowalskiemu.

Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej został Jan Baczyński.

Powołano także Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, której przewodniczącym został Bolesław Popieła.

Skład Komitetu Wojewódzkiego oraz listę delegatów na VIII Zjazd PZPR zamieścimy w poniedziałkowym wydaniu „Głosu”.

Uczestnicy konferencji w Piile wystosowali list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w którym zapewniają, że piłska organizacja partyjna jest gotowa podjąć nowe zadania, które wytyczy VIII Zjazd PZPR. (wis)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ. PRASA — KSIĄŻKA — RUCH — POZNAŃ UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsterowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofka,

* Zbiłut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji 665-718

Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73. 453-31

Biurowisko: Grunwaldzka 19. 60-782 Poznań. Te. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata wplaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud

nia) poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc

(26 zł) kwartał (78 zł) półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

Wspólnym wysiłkiem i gospodarnością pomnożymy dorobek socjalistycznej ojczyzny

Skrót wystąpienia P. Jaroszewicza w Sejmie

Rok, który mija był dla naszej gospodarki nadzwyczaj trudny. Złożyło się na to wiele przyczyn. Wszyscy pamiętamy dotkliwe i długotrwałe zakłócenia w pracy transportu, energetyki, a w następstwie poważną arytmie w produkcji.

Skala strat, jakie wynikły ze znanych komplikacji we wszystkich ważniejszych dziedzinach gospodarki była tak duża, że — mimo energicznych i wielostronnych działań podejmowanych przez cały rok — wiele zadań tegorocznego planu nie będzie wykonanych.

Najdotkliwsze straty poniesiliśmy w rolnictwie wskutek niskich plonów większości roślin uprawnych. Do wykonania planu zabrakło nam w 1979 roku około 5 mln ton zbóż, 500 000 ton oleistych, blisko 2,5 mln ton bu raków cukrowych. Bardzo dotkliwe dla realizacji zadań produkcji finalnej przemysłu są nie doboru wielu surowców i materiałów. W handlu zagranicznym, pomimo niepełnego wykonania planu, pozytywnie oceniamy wyniki uzyskane w eksporcie, zwłaszcza do krajów II obszaru płatniczego.

Nakłady inwestycyjne w roku 1979 są o 57 mld zł mniejsze, niż w 1978 roku.

Nie szczędziliśmy starań, aby w tej trudnej sytuacji zapewnić jednak osiągnięcie podstawowych celów społecznych. Cele te osiągnęliśmy chociaż droga nie była łatwa.

Przebiegła płaca nominalna w gospodarce społecznej wzrastała w roku bieżącym w stosunku do poprzedniego o 8,7 proc., wypłaty z tytułu skupu produktów rolnych o 7,8 proc., a wypłaty świadczeń społecznych dla ludności o ponad 17 proc., w tym renty i emerytury o około 20 proc. Duży wzrost wykazywał też wypłaty świadczeń społecznych dla rolników indywidualnych i ich rodzin.

W ostatnich latach nie udało się nam kontynuować stabilnej polityki cen prowadzonej w pierwszym pięcioleciu obecnej dekady. Wśród przyczyn, na czoło wysuwają się rosnące dopłaty z dochodu narodowego do gospodarki żywnościowej, które w br. wynoszą ponad 1/4 wszystkich wydatków budżetowych, szybki wzrost cen surowców i materiałów na rynkach światowych, kilkakrotne podniesienie cen skupu produktów rolnych, wzrost kosztów pozyskania surowców i paliw pochodzenia krajowego.

Spowodowany tymi przyczynami wzrost kosztów wytwarzania musiał znaleźć odbicie we wzroście cen części towarów i usług. Decyzje w sprawie podwyżek cen wprowadzanych centralnie są zawsze trudne. Podejmując je, braliśmy pod uwagę nie tylko aspekty ekonomiczne, lecz również społeczne. Jednakże połowa cen ustalana jest przez jednostki scentralizowane. Część z nich, niestety, dokonywała nieuzasadnionych podwyżek cen. Energicznie zwalczałyśmy i będziemy zwalczać tego rodzaju praktyki.

Mimo ruchu cen osiągnęliśmy dalszy postęp w zwiększaniu dochodów realnych ludności. W 1979 roku dochody realne na 1 mieszkańca wzrosły o 2 proc., w tym przeciętna płaca realna również o około 2 proc., jak na tak bardzo trudny rok to wynik dobry.

Olbrymym wysiłkiem całej gospodarki realizujemy poprawę warunków bytowych społeczeństwa. Przyrost nowych mieszkań, pomimo niepełnego wykonania planu, wyniósł około 320 000. Będzie to największy przyrost roczny, jaki kiedykolwiek osiągnęliśmy.

Dzięki temu warunki mieszkaniowe około 1 miliona obywateli uległy zasadniczej poprawie.

Przy ogólnym wzroście pro-

dukcji przemysłowej w roku bieżącym o 2,6 proc., produkcja rynkowa wzrosła o 4 proc. Ogólne dostawy towarów z produkcji krajowej i importu na zaopatrzenie rynku zwiększyły się o 6,5 proc., w tym towarów żywnościowych o ponad 8 proc., a nieżywnościowych o ponad 5 proc. Podaż towarów rynkowych nie wyprzeżyła jednak wzrostu dochodów ludności, co rodzi odczuwane przez społeczeństwo dolegliwości rynkowe.

Niektóre przemysły wykazują większą niż średnią dynamikę wzrostu. Górnictwo węglowe kamiennego wykonało całkowicie roczne zadania, dając krajowi po raz pierwszy ponad 200 mln ton węgla.

Warunki pracy klasy robotniczej, rolników i przytłaczającej większości ludzi pracy w 1979 r. były niełatwe. Wykazali oni wytrwałość i pracowitość, inicjowali wiele ciekawych i pożytecznych rozwiązań i usprawnień.

W sumie, pomimo niepowodzeń i niepełnego wykonania planu w niektórych dziedzinach, wyniki 1979 roku trzeba ocenić pozytywnie.

Dolegliwości dnia codziennego nie mogą przesłaniać rzetelnej oceny wyników bieżącego roku.

Są u nas ludzie, którzy widzą tylko trudności i niepowodzenia, tylko to co nam się nie udało, i świadomie żerują na naszych trudnościach, sięgają pesymizmu, czernią nas w kraju i za granicą. Są to ludzie, którzy często sami nie garną się do pracy, a żyją dostatnio i bez troski.

Uważnie słuchamy głosów krytyki, skądkolwiek ona pochodzi. Wyciągamy wnioski z tej, która wypływa z troski o rozwój socjalistycznej Polski, odnosimy się z uwagą do każdej konstruktywnej propozycji. Odrzucać jednak trzeba krytykę tych, którzy w imię rzekomej troski o dobro ojczyzny w istocie podważają pryncypia naszej polityki i dają żer dla szkalowania naszego kraju przez ośrodki antysocjalistyczne.

W toku realizacji niełatwych zadań ostatnich lat wykształciły się nowe, wartościowe cechy kadry kierowniczej. Ale są też, niestety, postawy stare i przeżyte, które cechuje nieudolność, bezradność, utyskiwanie, niedocenianie w pełni czynników wydajności pracy i efektywności gospodarowania.

Mają miejsce zjawiska rozluźnienia dyscypliny, szafowania środkami, lekceważenia twardego wymagań rachunku ekonomicznego i dyscypliny budżetu. Te niedomagania natury subiektywnej związane są z niedostateczną jakością pracy na wielu szczeblach od góry do dołu. Pogłębiają one trudności natury obiektywnej. Wyciągamy z tego wnioski. Będziemy ulepszać pracę, a tam, gdzie zachodzi potrzeba także dokonywać zmian kadrowych, baczac oczywiście, aby były one sprawiedliwe i skuteczne.

Obecna sytuacja i zgromadzone doświadczenie każą nam ostrożnie ustalić cele i zadania planu na rok przyszły. I choć tempo wzrostu ulegnie pewnemu zwolnieniu, założone w planie tempo rozwoju w świetle prognoz rozwojowych innych, nieraz znacznie zasobniejszych od Polski krajów, jest wydatne.

W pojęciu planu na 1980 rok odzwierciedla się przede wszystkim założony na miarę obecnych uwarunkowań postęp w realizacji celów społecznych. Świadczy o tym zwiększenie udziału spożycia w dochodzie narodowym z 74,3 proc. do

76,5 proc. oraz zmniejszenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym do 17—18 proc.

Realizacja planu powinna zapewnić: — zatrudnienie nowym rocznikiem młodzieży, a także niezbędne zmiany w strukturze i rozmieszczeniu zatrudnienia; dalszy wzrost dochodów realnych ludności — przeciętnie o 1—1,3 proc. na jednego mieszkańca; budowę 340 000—346 000 mieszkań, czyli więcej, niż w 1979 roku; odciążenie do użytku około 13 000 miejsc w szpitalach i pawilonach szpitalnych oraz zwiększenie zatrudnienia w służbie zdrowia i opiece społecznej o ponad 14 000 osób; dalszy rozwój oświaty, nauki i kultury, co wyraża się w zwiększeniu wydatków budżetowych na te cele o 10 mld zł w stosunku do 1979 roku.

Jakkolwiek w nadchodzącym roku nie uda się jeszcze zlikwidować wszystkich braków na rynku wewnętrznym, to jednak zaopatrzenie w wiele podstawowych towarów ulegnie poprawie. Przewidujemy lepsze, niż teraz, zaspokojenie popytu na większość artykułów żywnościowych. Priorytetowo potraktowana będzie produkcja artykułów dla dzieci i młodzieży. Na poprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego wpłyną także rosnące dostawy z przemysłu drobnego i rzemieślniczego. Skuteczniej przeciwstawimy się występującym nieprawidłowościom i nadużyciom: „sprzedaży spod lady”, przeciekom poszukiwanych towarów do spekulantów; tworzeniu kręgów uprzywilejowanych nabywców.

Projekt planu przewiduje nakłady inwestycyjne w całej gospodarce w wysokości 600 mld zł, czyli o 53 mld zł mniej, niż w 1979 roku. Zapewniamy preferencje energetyce, komunikacji i górnictwu. Zwiększamy również nakłady na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną. Tak samo potraktowane będą inwestycje ochrony zdrowia oraz sfery socjalnej i kulturalnej. Ograniczone środki inwestycyjne nie trzeba wykorzystywać w sposób jak najbardziej celowy i efektywny.

Zdajemy sobie sprawę, że oczekiwania na nowe mieszkania szczególnie dla rodzin młodych jest sprawą bardzo trudną i przykłą. Dlatego czynimy i czynić będziemy wszystko, aby zadania nowego budownictwa mieszkaniowego i kapitalnych remontów były w pełni wykonywane.

Sprawą zasadniczą jest osiągnięcie dalszych, głębszych zmian strukturalnych w produkcji przemysłu, lepsze dostosowanie asortymentu produkcji do potrzeb rynku i eksportu oraz znaczna poprawa jej jakości.

Zadanie zwiększenia produkcji zbóż i pasz dla potrzeb hodowli w całym rolnictwie stanowi podstawowy warunek realizacji programu wyżywienia narodu i rozwoju kraju. Musimy ograniczyć nadmierny import zbóż i pasz, na który obecnie wydajemy około 1,3 mld dolarów rocznie.

Przedmiotem codziennego zainteresowania władz terenowych powinny być działania służące intensyfikacji produkcji na każdym hektarze użytków rolnych. Niepokojącym jest fakt, iż około 700 000 właścicieli indywidualnych gospodarstw rolnych zaniedbało chowu trzody chlewnej i bydła, a ponad 1 milion 200 tysięcy nie prowadzi chowu trzody. Prawda, że są to gospodarstwa, których właściciele często mają pozarolnicze pokazyne źródła dochodu. Ale i te gospodarstwa powinny w pełni

wykorzystywać posiadaną ziemię.

Wysiłki rolników zmierzające do zwiększenia dostaw produktów rolnych systematycznie wspieramy decyzjami ekonomicznymi, zapewniającymi opłacalność produkcji rolniczej.

Z dniem 1 stycznia 1980 roku wprowadzony zostanie kosztowność 1,5 mld zł, system premiowania za oszczędność pasz uzyskiwana przez tych rolników, którzy dostarczą bę dą żywiec rzeźny. Premia wyniesie 3 zł za 1 kg paszy treściwej nie pobranej z zasobów państwowych w ramach ustalonych terenowo przydziałów. Intencją tej decyzji jest zachęcenie rolników do oszczędnego i efektywnego wykorzystania pasz treściwych oraz powiększenia produkcji pasz własnych i na nich przede wszystkim opierania hodowli.

Jednocześnie, z dniem 15 lutego 1980 r. zostaną podniesione ceny skupu mleka średnio o 60 gr za 1 litr. Powinno to zachęcić wszystkich producentów mleka do powiększenia lub wznowienia chowu bydła, w tym szczególnie krów.

W transporcie można będzie zapewnić lepsze zaspokojenie potrzeb przewoźnych, zwłaszcza poprawę rytmiczności wywozu węgla ze Śląska.

W energetyce podejmujemy wysiłki, aby zwiększyć jej moc dyspozycyjną.

Decydującą rolę w osiąganiu przyszłorocznych celów odegra wykonanie zadań handlu zagranicznego. Szczególną wagę przywiązuje do dalszego pogłębiania współpracy z ZSRR i innymi krajami RWPG. Dzięki dostawom z Kraju Rad wielu niezbędnych paliw, surowców i materiałów zmniejszamy uzależnienie naszej gospodarki od zewnętrznych warunków rynku światowego, opieramy ją na stabilnych podstawach.

Najtrudniejsze spośród problemów, jakie w przyszłym roku będzie musiał podjąć handel zagraniczny, wystąpią w wymianie z krajami kapitalistycznymi. Projekt planu zakłada tu wysoki wzrost eksportu i dalszą racjonalizację importu. Zrównoważenie obrotów handlu zagranicznego z tymi krajami jest ważnym i nieodzownym zadaniem planu 1980 roku.

Osiągnięcie zakładanego wzrostu eksportu wymaga zapewnienia priorytetu produkcji eksportowej. Jej udział w ogólnej produkcji przemysłowej powinien wzrosnąć do 15,6 proc.

Wpływy z eksportu przesadzą o wielkości importu oraz o spłacie kredytów zagranicznych zaciągniętych na rozbudowę i modernizację przemysłu i całej gospodarki, a ostatnio także w stopniu rosnącym na wyżywienie kraju.

Tak samo, jak dotychczas, będziemy w stanie spłacać kredyty zagraniczne solidnie i terminowo.

Przeznaczamy olbrzymie środki na rozwój rodzimej bazy surowcowej, materiałowej i energetycznej.

Oszczędna gospodarka materiałowa jest obecnie kluczowym czynnikiem poprawy efektywności gospodarowania i wszyscy muszą zdać sobie z tego sprawę.

Każdy zakład winien określić, co oznacza dla niego wymóg efektywności — dla niego jako całości i dla każdego stanowiska pracy — i jak to osiągnie. Stanowczo za wiele jest jeszcze marnotrawienia czasu pracy i surowców, często importowanych, przykładów produkcji nietrafionej, złej jakości wyrobów, niedostatecznego wykorzystania majątku, który stworzyliśmy tak wielkim trudem.

Musimy w tej dziedzinie osiągnąć zdecydowaną poprawę.

Nasilimy kontrolę stosowania norm oraz realizacji jednostkowych kosztów produkcji, jak również uzyskiwanego poziomu produkcji czystej, która w ostatecznym rachunku decyduje o osiągniętym poziomie dochodu narodowego.

Wzmoczona zostanie dyscyplina w gospodarowaniu funduszem pała.

We wszystkich przedsiębiorstwach i instytucjach należy zapewnić dalszą racjonalizację zatrudnienia i poprawę wykorzystywania czasu pracy, jej organizacji, a także ograniczenie nieusprawiedliwionej absencji i nadmiernej fluktuacji kadr. Stan na tym odcinku jest niepokojący i musimy mu aktywnie przeciwdziałać.

Realizacja przyszłorocznych podstawowych celów i zadań wymaga wzmoczenia dyscypliny i odpowiedzialności za wykonanie planu. Mając to na uwadze przywracamy planowanie kwartalne w dziedzinach o decydującym znaczeniu oraz rozszerzamy i pogłębimy na wszystkich szczeblach zarządzania kontrolę nad codziennym przebiegiem realizacji planu.

Na wszystkich szczeblach gospodarki i administracji wdrożymy programy, zmierzające do uzyskania ponadplanowej obniżki wydatków. Przed wszystkim chodzi o obniżenie nakładów materiałowych, a także wydatków osobowych, wydatków na administrację kosztów reprezentacji oraz racjonalną gospodarkę funduszami w sferze nieprodukcji.

Postęp w racjonalnym, oszczędnym gospodarowaniu będziemy traktować jako jedno z podstawowych kryteriów oceny kadry kierowniczej. Systematyczne oszczędzanie powinno stać się trwałą cechą naszego gospodarowania.

Przedstawiony przez Radę Ministrów projekt planu jest ambitny i optymistyczny. Ale jest to jednocześnie plan bardzo trudny. Nie wiemy bowiem dokładnie, jak ukształtuje się międzynarodowa wymiana handlowa i koniunktura kredytowa. Nie wiemy też dziś, jakie będziemy mieli wyniki w rolnictwie. Może również zdarzyć się, że w 1980 roku wystąpią jakieś inne niekorzystne zjawiska, których nie byliśmy w stanie obecnie przewidzieć. Stawiamy to ostre wymagania, którym musimy sprostać od góry do dołu, na wszystkich szczeblach i we wszystkich ogniskach gospodarki.

Mamy ogromny, nowoczesny potencjał wytwórczy. Mamy bogate zasoby niektórych surowców.

Mamy ofiarną klasę robotniczą, pracujących rolników, rzeszę wysoko wykwalifikowanej inteligencji. Mamy liczne młode i energiczne kadry. Coraz większy pożytek przynosi krajowi rozwój nauki, badań i postęp techniki.

Nasze społeczeństwo jest skonsolidowane, skupione wokół programu PZPR, który realizuje ona wspólnie z sojusznikami stronnictwami: ZSL i SD oraz wszystkimi siłami FJN. Mamy społeczeństwo odznaczające się głębokim patriotyzmem i ofiarnością, pragnące kontynuować dzieło rozwoju i pomyślności socjalistycznej ojczyzny.

Należymy do wspólnoty

państw socjalistycznych, a współpraca z ZSRR i innymi socjalistycznymi przyjaciółmi stanowi podstawę dalszego rozwoju Polski.

W naszych rękach spoczywa więc poważne atuty. Mamy je dobrze wykorzystywać, pamięć, że rozstrzygające znaczenie ma dziś patriotyzm czynu, wyrażający się coraz lepszą jakością pracy, wytrwałością i gospodarnością.

W obecnej dekadzie posłaliśmy ambitną drogą równoczesnego rozwiązywania najwęższych problemów kraju.

Życie pokazało ponad wszelką wątpliwość, że nasza strategia rozwoju gospodarczego kraju jest słuszna, a program FJN, z którym szliśmy do wyborów Sejmu w 1976 roku zostanie w jego głównych założeniach zrealizowany.

Inna jest dziś Polska, inny jej potencjał, inny poziom życia. Daje to nam prawo do satysfakcji, do przekonania, że nie utraciliśmy szansy lat siedemdziesiątych i idziemy naprzód.

W ostatnich miesiącach świat stanął w obliczu nowych, bardziej złożonych problemów. Jesteśmy obecnie świadkami prób podważania procesu odprężenia.

Polska i inne kraje wspólnoty socjalistycznej nie szczędzą i nie będą szczędzić wysiłków, aby pozytywnym przemianom w Europie, procesowi odprężenia, nadać charakter trwały i nieodwracalny.

Przeciwstawny kierunek działań obrały koła militarystyczne.

Podjęta przez NATO decyzja o rozmieszczeniu w Europie nowych środków masowego rażenia jest wyrazem dawnej wagi militarnej nad państwami socjalistycznymi, a przez to naruszenia istniejącej ogólnej równowagi sił, która stanowi podstawę bezpieczeństwa w Europie.

Decyzja ta godzi w bezpieczeństwo Europy. Fakt, że tak poważna ilość nowych broni rakietowo-jądrowych ma być rozmieszczona na terytorium RFN, wzbudza tym większą czujność i protest narodu polskiego. Prowadzona przez NATO polityka — wpięta do zbrojenia się, a potem negocjacji, jest próbą narzucenia rokowań z pozycji siły. Odrzucamy to. Negocjacje możliwe są tylko na zasadzie równowagi i jednakowego bezpieczeństwa dla wszystkich.

Polityka odprężenia nie ma rozsądnej alternatywy. Będzie my tę politykę kontynuować, chociaż decyzja NATO znacząco nie utrudnia warunków jej realizacji.

Sejm obecnej kadencji zawsze okazywał rządowi ogromną pomoc, zarówno popierając jego działania, jak i nie szczędząc mu krytycznych ocen i uwag na sesjach plenarnych i w komisjach sejmowych. Były one pomocne i cenne w pracy rządu. Dużą pomocą dla rządu były również sygnały, opinie, wnioski i interwencje poselskie dotyczące życia obywateli, spraw gospodarczych, społecznych i niedomagań w działaniu administracji centralnej i terenowej. Za to wszystko pragnę w imieniu Rady Ministrów przekazać Wysokiej Izbie i Prezydium Sejmu serdeczne podziękowanie.

W najgłębszym przekonaniu o słuszności przedstawionych projektów Narodowego Planu Społeczno - Gospodarczego i budżetu państwa na 1980 rok proszę Wysoki Sejm o ich uchwalenie. (PAP)

Z dyskusji nad Wytycznymi

Droga do lekarskiego rejonu

Zaliczenie wszystkich egzaminów przewidzianych programem studiów medycznych otwiera drogę do egzaminów składanych już po tym egzaminie. Takich: z jednej strony zasiada on — lekarz, z drugiej człowiek, który tyle oczekuje. I żeby dobiec, co go boli i gnębi najbardziej, jak mu pomóc — lekarz nie tylko wiedzą z akademickich podręczników musi się posługiwać. A nie może już liczyć na sugestię profesora, na podpowiedzi kolegów, na możliwość długiego poszukiwania rozwiązań w literaturze fachowej. Decydować trzeba bowiem najczęściej zaraz. Czy absolwenci medycznych uczelni są właściwie przygotowani do tego, by potem w poradniach i przychodniach, najbliższych pacjentów pełnić funkcję pierwszego ich lekarza?

Często twierdzi się, że nie. W każdym razie, nie w należytym stopniu. Wytyczne na VIII Zjazd PZPR mówią: „Wzmocnić należy rolę lekarza rejonowego i współpracującego z nim zespołu podstawowej opieki zdrowotnej”. Programy studiów jednak opracowane są tak, że studenci poznają potem przeróżne przypadki i choroby w ich wyrażeniu, podlegających postępowaniu. A kiedy w przychodni zetkną się z obrazem niejasnym, z ni to zdrowiem, ni to chorobą — często nie potrafia im poradzić. Wsuwa się więc zarzut, że studia przebiegane są nieprzydatnymi w przyszłej pracy szczegółami, że nie zapewniają minimum umiejętności praktycznych, są raczej nauczaniem niż studioowaniem.

Czy to prawda? Czy konieczna jest zatem korekta programu studiów lekarskich? A jeśli tak, to na czym powinna polegać?

Pytania te stawiali, między innymi poznający nauczyciele medycyny, studenci, lekarze. Odpowiedzi zaś szukali dyskutując na spotkaniu środowiskowym, które odbyło się w przededniu kampanii w poznańskiej Akademii Medycznej.

Kanwę dla wspólnej rozmowy o modelu kształcenia miały stanowić: film o poznańskiej uczelni oraz wstępny projekt modyfikacji opracowany przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Film był nastelowy. Nie tylko jeśli o bawny chodzi. O wymowę równie.

Młoda studentka rozpoczyna zdobywanie lekarskich kwalifikacji. Razem z nią w drodze wędrują po pracowniach specjalistycznych, biora udział w wykładach i ćwiczeniach, pochylała się wraz z profesorem nad łóżkiem chorego. Są świadkami pomysłnie zadawanych egzaminów i z satysfakcją spoglądają jak kształtowała na naszych oczach młoda lekarka zasiada na ga-

biniecie wiejskiego ośrodka zdrowia. Gdyby więc filmowi zawierzyć, że zmiany trzeba by uznać za niepożądane. Dyskutanci byli — przynajmniej w niektórych punktach — innego zdania.

„Dlaczego pokazano tylko te fotogeniczne pracownice w akademii. Przecież zajęcia odbywają się nie tylko tam. Warunki bywają niekiedy bardzo trudne i to wpływa na jakość pracy”.

„Na co dzień nie bywa tak, że profesor tyle czasu poświęca na osobiste kontakty ze studentami. I to nie z braku na to ochoty. On po prostu ma tyle zajęć i organizacyjnych, i naukowych, że jest to niemożliwe...”.

To tylko niektóre z rodzajem się pytań ale i one świadczą o tym, że nawet „foldery” film może zainspirować dyskusję.

Jeśli zaś chodzi o propozycję ministerstwa — to najistotniejszym novum miałyby być wprowadzenie półrocznej, obowiązkowej dla wszystkich rozpoczynających studia — pracy na szpitalnych oddziałach. Ten czas — zdaniem pomysłodawców — miałby zostać spożytkowany na sprawdzenie predyspozycji młodych ludzi do pełnienia zawodu lekarza. Miałyby służyć zapoznaniu ogółu studentów z codzienną, ta najbardziej zwykłą pracą. Stały — przez jakiś czas — kontakt z chorem pozwoliłby studentom bądź na weryfikację swojego wyboru, bądź na wzmocnienie motywacji. Natomiast nauczyciele medycyny — kontaktujący się ze swoimi słuchaczami najpierw na innej nieco niż tradycyjnie płaszczyźnie mogli by zaobserwować, jak przebiega przyswajanie i stosowanie teoretycznych informacji z podstawowych przedmiotów dyscyplin: interny, chirurgii, położnictwa, pediatrii.

Okres ten nie spowodowałby przedłużenia lekarskich studiów. Zostałby bowiem przeniesiony z zajęć robotniczych, zaś program musiałby być po prostu nieco inaczej niż dotychczas ustrukturyzowany.

W każdym razie, chociaż półroczna praktyka miałaby służyć weryfikacji, ocenie postaw studentów, którzy wybrali ten zawód — to jednak nie byłaby ona traktowana jako kolejna eliminacja. Raczej jako okres zwiększonych możliwości oddziaływania na te postawy. Nie bez znaczenia jest i to, że skierowanie studentów na kilka miesięcy na oddziały szpitalne byłoby niebagatelną pomocą dla lekarzy, które borykają się z brakiem średniego i nie tylko — personelu medycznego.

A zatem funkcje salowych po zdaniu na akademii medycznej egzaminie? Ta wątpliwość można zacząć przyszykując polemiczne uwagi, o dających na dyskusyjnym forum. Czy zatem nie szkoda

tego czasu, właśnie wtedy na początku studiów? Czy nie słuszej byłoby skierować słuchaczy akademii na tego typu praktykę wówczas, gdy będą oni dysponowali zasobem wiedzy i rzeczywiście mogli stać się partnerami w zespołoleczającym?

Czy skrócenie zajęć teoretycznych o jeden semestr nie wpłynie ujemnie na cały tok studiów? — Nie, podkreślano. Tu warunków było sporo. A więc jeżeli dobór materiału będzie należyty. To znaczy, jeśli program obejmie zagadnienia i informacje najważniejsze i przyszłemu lekarzowi konieczne. Tymczasem nie zawsze tak jest. Wiele zagadnień student przyswaja sobie tylko dlatego, żeby wiedzieć o nich na egzaminie. A przecież wystarczyłoby, gdyby był zorientowany, gdzie takich informacji w razie potrzeby szukać. Ponadto program zajęć przedmiotowych jest przedmiotami paramedycznymi. One — szczególnie na pierwszych i tak najtrudniejszych latach, absorbują bardzo dużo studentów. Czy są nieprzydatne? Nie można jednoznacznie orzec. Ich znaczenia w lekarskiej pracy. Ale znajomość choćby niektórych z nich (języki, filozofia, chemia ogólna), mogłaby przeciwstawić studentowi przynależność do szkoły średniej...

A co z podręcznikami? Muszą być w dostatecznych ilościach i odpowiednio uaktualnione najnowsze osiągnięcia, bo przecież teraz bywają i takie, które zakwalifikować raczej można do muzeum nauk medycznych.

To niektóre zaledwie z problemów poruszanych podczas dyskusji o modelu kształcenia lekarzy, a nurtujących doświadczone na co dzień. Szukanie możliwości rozwiązywania problemów — nie znaczy więc, że szkolą się lekarzy złych, nieprzydatnych. Nie. Czy zatem jest sens poszukiwania nowych dróg, skoro te, które mi podają medyczne szkolnictwo nie są z gruntu złe?

Dyskutujemy nie o generalnych reformach — powiedział obecny na spotkaniu kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR prof. dr Jarema Maciszewski — ale o bezustannym doskonaleniu. Szukamy wspólnie form, które pozwoliłyby na różnorodny sposób zwiększając aktywność studentów odchodzić od uniformizmu, schematyzmu. Dlaczego mielibyśmy odmawiać sobie prawa do prób i eksperymentów? Powinniśmy chyba w pełni wykorzystywać możliwości stosowania różnych dźwigni wychowawczych. I poszukiwać. Wszyscy razem poszukiwać.

Spotkanie w poznańskiej Akademii było właśnie tego rodzaju.

JOLANTA LENARTOWICZ

Nasze miasto w ostatnich miesiącach stało się ciekawym tematem dla prasy centralnej. Po serii kaurkowych doniesień o urodzinach 100-tyśięcnego gorzowianina, żurna liści zaczęli głębiej drążyć problemy miasta i regionu. Wiele pism życzliwie skomentowało inicjatywę gorzowskiego środowiska społeczno-kulturalnego w sprawie zorganizowania pierwszego ogólnopolskiego sympozjum na temat społecznej problematyki miast średniego. Upominał się więc Gorzów pierwszy o miejsce i rolę miasta, które tradycyjnie nazywamy średnim.

Sympozjum, które odbywało się w Lubniewicach i Gorzowie zgromadziło liczne grono naukowców i dziennikarzy, a także pracowników kultury m. in. z Radomia, Leszna, Zielonej Góry, Wałbrzycha, Konina, Włocławka, Jeleniej Góry. Zainteresowania się tym tematem wyrósł z potrzeby wzbogacenia naszej wiedzy o miastach średnim, o którym w odróżnieniu od miast małych i dużych wiemy niewiele. Na dobrą sprawę, nie mamy nawet jasności, które miasta i na jakiej podstawie uznać należałoby za średnie. Najczęściej występują one jako pojęcie statystyczne, podczas gdy istnieje wiele przykładów na to, że stanowią one swoistą zbiorowość terytorialną i odrębną kategorię socjologiczną. Niedostatek badań empirycznych dotyczących ośrodków zaliczanych tradycyjnie do miast średnich powoduje, że dotychczas wśród socjologów nie ma jednoznacznej definicji tego zjawiska ośrodkowego. Według kryteriów statystycznych mianem średniego określa się miasto zamieszkałe przez 20-100 000 mieszkańców. Ale i tutaj nie ma zupełnej zgodności poglądów — jedni skłonni są przesunąć dolną lub górną granicę, inni wyodrębniają „miasta średnie mniejsze” i „miasta średnie większe”.

Podjęcie więc tej problematyki przez Gorzowskie Towarzystwo Naukowe wespół z sekcją socjologii miasta Polskiego, Towarzystwa Socjologicznego, było bardzo potrzebne i na czasie. Wiedzieć bowiem warto, że w ostatnich 18 latach liczba miast średnich w Polsce wzrosła według wspomnianych wyżej kryteriów statystycznych z 98 do 147, w tym 40 miast liczy już od 50 do 100 000 mieszkańców. Są więc miasta średnie istotnym ogniwem polskiego układu osadniczego, mieszka w

List z Gorzowa

Sympozja w mieście średnim

nich co szósty obywatel naszego kraju, trzydzieści z tych miast to ważne ośrodki administracyjne — stolice województw, wyposażone w duże zakłady przemysłowe, filie uczelni, zawodowe instytucje artystyczne, często środki masowego przekazu.

Sympozja na temat miast średniego będą organizowane co dwa lata, przy czym przedmiotem obrad za każdym razem będą inne szczegółowe jego problemy.

Czekając więc na werdykt socjologów, pozostaje nam, jak mówił jeden z dyskutantów, kierować się zdroworozsądkową zasadą, że miasta średnie stanowią ognia między miastem małym a dużym, zaś jego mieszkańców określić można jako grupę społeczną zawieszoną między społecznością małomiasteczkową a wielkomiejską.

Skoro mowa o sympozjach odbytych ostatnio w Gorzowie to warto wspomnieć jeszcze o dwóch poświęconych problematyce dziecka. Pierwsze z nich zorganizowane przez Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, ZG TPD oraz Wojewódzką Spółdzielnię Mieszkaniową w Gorzowie podjęło temat „Dziecko w osiedlu”. Na obradach spotkali się naukowcy, wychowawcy i działacze społeczni zajmujący się problematyką środowiska wychowawczego w osiedlach mieszkaniowych. Chodziło o wymianę doświadczeń w pracy pedagogicznej i organizatorskiej oraz o zapoznanie się z wynikami najnowszych badań naukowych dotyczących prawidłowego rozwoju dziecka i wymaganych do tego warunków.

Głównym tematem sympozjum była „Reakcja ruchowa dzieci w osiedlach mieszkaniowych”. Znakomity dobor referentów (prof. dr Jadwiga Koprzyńska-Sikorska z Instytutu Matki i Dziecka — „Problemy rekreacji ruchowej dzieci we współczesnym świecie — potrzeby psychofizyczne i aktywne” doc. dr Maria Kwilecka z AWF w Gorzowie

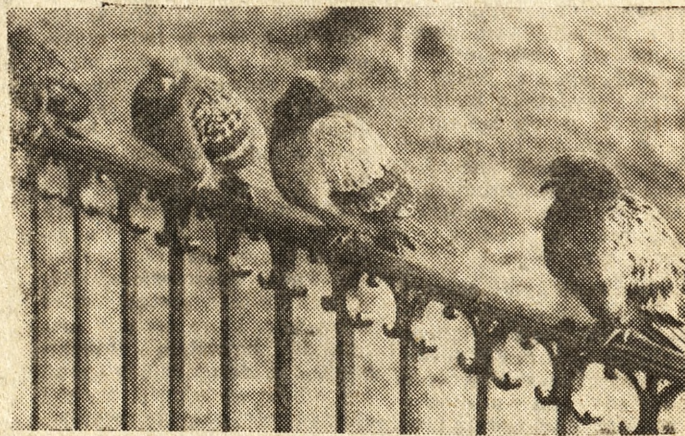
— „Dorobek Polski w zakresie rozwoju rekreacji ruchowej dzieci”, dr Bogdan Kunicki — „Rola rekreacji w procesie przygotowania dziecka do życia społecznego”, mgr Ryszard Witkowski, dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” w Poznaniu — „Projektowanie, realizacja i eksploatacja urządzeń sportowo-rekreacyjnych w osiedlach spółdzielczych”), sprawił, że sympozjum z udziałem 150 osób zaliczyć na leży do bardzo udanych. Wybór Gorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na gospodarza sympozjum nie był przypadkowy. Znamy są w kraju, swego czasu szeroko popularyzowane przez telewizję ciekawe rozwiązania urządzeń rekreacyjnych Gorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Osiedlach Staszica i Słonecznym. No i to, że w niedługim czasie 80 procent mieszkańców Gorzowa zamieszka na osiedlach.

Niejako uzupełnieniem tematu „Rekreacja ruchowa dzieci w osiedlach mieszkaniowych” była sesja zorganizowana przez Gorzowskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego na temat wychowania muzycznego dziecka. Program sesji nawiązujący do zreformowanego systemu oświaty, który ważne miejsce w edukacji dzieci i młodzieży wyznacza wychowaniu muzycznemu, skupił uwagę zebranych przede wszystkim na problemach umuzykalniania najmłodszych. Szereg referatów i komunikatów, których autorami byli wybitni pedagodzy z Warszawy, Poznania, Łodzi i Wrocławia, a także gorzowscy praktycy wzbudził ogromne zainteresowanie i ujawnił nowe obszary wychowawczego i kształcącego działania poprzez rozumne oporowanie muzyką.

Ma więc miasto średnie swoje problemy, potrzeby i ambicje. Najważniejsze jest to, że są ludzie, którzy w natłoku spraw powierzonych potrafią je dostrzec i nadać im rangę spraw istotnych.

EUGENIUSZ WIECZOREK

Zimowa drzemka



CAF — fot. Frelek



Willa była rześkie oświetlona, więc dzwoniłem cierpliwie. Drzwi otworzył niewysoki mężczyzna i spytał wprost: „W czym mogę panu pomóc?”. Pytanie to zaskoczyło mnie w dwóch osobach. „Możemy — znaczy — nie jest sam. Postanowiłem, że żywcem wziąć się nie dam. „W czym możemy pomóc?”. W chwilach kiedy kilku znajomych traci czas, zastanawiając się, jak mi zaszkodzić, ów człowiek, chcąc zupełnie, chce mi pomóc? Przed wejściem do środka, wręczyła mi szcztotką oczyszczenia buty i zasiadłem za stolikiem, zasłanym pismami w języku, który znam jedynie z widzenia.

„Bardzo proszę” wyrwało mi z chwilowej zadumy. „Pani psycholog czeka”. Czekala

rzeczywiście. Piękna pani, o wyglądzie licealistki. Spojrzała na mnie uspokajająco, a o czy miała... no takie jakie najbardziej lubię. Pożółtem się pewnie.

Wyjąłem z kieszeni „Głos Wielkopolski” i wyjaśniłem, że sprządam tuż tutaj zamieszkaną w nim ogłoszenie. Głos nie przeanalizowałem oferty. Dobór partnera mnie nie interesuje; całe życie czynię to sam i — chwalić Boga — trafia. Porady dyplomowanego psychologa też nie dla mnie. Bardziej przydałby mi się doradca finansowy praktyk. Bio rytmy — nie bardzo wiem, co to jest. Ale dwie sprawy interesują mnie, bardzo: astrologia i analiza charakteru oraz prognoza na przyszłość.

Mistrz wyjaśnił, że jeżeli chodzi o prognozy, to nie są to żadne wróżby, lecz analiza układów planet przychylnych mi lub nie. Zastanowiłem się chwilę. Przyszłość moja, jak mi się zdaje zależy bowiem nie tyle od konstelacji gwiazd, co od ziemskich układów w najbliższym mi otoczeniu, ale postanowiłem spróbować.

Niebo gwieździste nade mną niewielki zamęt we mnie

— Prognoza na jaką przyszłość pana interesuje? — usłyszałem.

— Na całe życie — odparłem bez zastanowienia. Ale kiedy Mistrz stwierdził, że to będzie kosztować kilkanaście tysięcy złotych, odjechało mi się. Dyskretnie zerknąłem do cennika usług. Mając na względzie stan zasobów finansowych redakcji zamówiłem horoskop na jeden miesiąc. Ale od analizy charakteru nie odstąpiłem.

— Czy mógłby nam pan powiedzieć o której godzinie się pan urodził? — spytała Piękna Pani.

Ot i kłopot. Kiedy się rodziłem, miałem inne zamartwienia, niż spoglądanie na zegarek. Po stawiłem jednak prawdopodobną hipotezę:

— O wpół do czwartej rano.

Mistrz się ucieszył i powiedział: — To już jest coś. I zapytał: — A gdzie pan pracuje?

Nie mogłem powiedzieć i tu zaczęły się komplikacje. Musiałem naprędce wymyślić jakieś pokrewne zajęcie, żeby z tego horoskopu coś jednak uszczknąć dla siebie.

Jakąś się jak córka, która ma wyjawiać ojcu, że nie przeżyła do następnej klasy, ale za to będzie mieć dziecko — powiedziałem.

— Zależy mi na dyskrecji, bo pracuję w milicji.

Tak też myślałem — wykrzyknął Mistrz ucieszony nie wiedzieć czemu. A mnie coś się wyjaśniło. Wiem teraz, dla czego wszystkie dzieci z bloku kłaniają mi się serdecznie. One nie pozdrawiają ojca ich podwórkowego kolegi, lecz mili-

cjanta, przyjaciela wszystkich pierwszoklasistów.

— Zbadamy wszystko i damy panu odpowiedź — stwierdziła Pani i spytała:

— To na kiedy się umówimy?

— Z panią — choćby na raz — wykrzyknąłem i było to jedyne szczere i spontaniczne zdanie, które wypowiedziałem tego wieczora. Ale umówiliśmy się na za tydzień. Tydzień... Cóż to jest w porównaniu z milionami lat świetlnych, dzielących mnie od moich planów? Okruch sekundy. Tydzień wszakże to siedem dni, przez które nie będę widział asystentki Mistrza. A to już jest cała wieczność.

Ale ten tydzień pelen wrażeń minął szybko. Zdarzyło się w nim jedna konferencja prasowa i moje imieniny. Trza-

sne jak z bicza. Oto znów na ciskam dzwonek u drzwi rzesiste oświeconej willi.

Na stole wykres pełen znaków tajemnych. Kilkustronicowy maszynopis, wykonany bez pośpiechu. Jest to „horoskop tranzytowy”, sporządzony specjalnie dla mnie. Na początku zastrzeżenie, że czas horoskopowy może nieznacznie różnić się z czasem podanym w opisie. Tym niemniej — drżycie zawistni.

Na początku miesiąca: „Korzystny czas dla rozwinięcia samodyscypliny i wewnętrznej go zorganizowania się do zbliżających się zadań. Okres ten powinien być przygotowywaniem podstaw do późniejszego sukcesu”. Dwa dni później: „Korzystny okres dla podpisania umowy o nowe warunki pracy. Łatwość pisania, pogłębiania wiedzy”, ale... „Dzień nieodpowiedni na kontakty z kobietami”. Trzy dni później już nie co gorzej: „Tranzyt Jowisza tego dnia da nierealistyczny optymizm i ekstrawagancję finansową”. Tranzyt Wenus może wpłynąć na demobilizację

PLASTYKA

Monumentalna i pomnikowa rzeźba Bazylego Wojtowicza

W szeroko zakrojonym cyklu ekspozycji monograficznych Muzeum Narodowego, poświęconych sztuce czołowych przedstawicieli polskiej sztuki, retrospektywna wystawa rzeźby Bazylego Wojtowicza, zasłużonego artysty i pedagoga, twórcy poznańskiego pomnika Adama Mickiewicza. Wystawa szczególna, odświeżająca, jubileuszowa. Zorganizowana przez Muzeum Narodowe w Poznaniu, w salach Muzeum Rzemiosł Artystycznych na Górze Przemysława, w 80-lecie urodzin mistrza oraz 50-lecie jego działalności artystycznej. A więc z myślą o pokazaniu całości kształtu jego twórczości plastycznej, poczynając od prac najwcześniejszych, młodzieńczych. Niestety, niewielka tylko część jego prac udało się na tej wystawie zgromadzić. Ogromna większość rzeźb sprzed 1939 roku bezpowrotnie przepadła w czasie wojny, ale także i te późniejsze rozproszyły się gdzieś po kraju, zaginęły. Na szczęście najważniejsza w całym jego dorobku — poznański pomnik Adama Mickiewicza, doczekała się trwałej rea-

lizacji i ona to głównie w świadomości społecznej kojarzy się z nazwiskiem Wojtowicza.

W przypadku rzeźb tego artysty mamy do czynienia ze sztuką oporną na wpływ kolejno następujących po sobie trendów artystycznych i kierunków. Od dawna już wykrystalizowaną, wierną własnym założeniom twórczym wypracowaną jeszcze w latach młodości. Zdecydowanie realistyczny, daleki wszakże od jakiegokolwiek dosłowności charakter jego rzeźb, jak to sugeruje Ligia Wilkowska we wstępie do katalogu wystawy, określała już pracownia jego mistrza i profesora w warszawskiej ASP, Jana Breyera. Dla B. Wojtowicza praca nad rzeźbą to przede wszystkim proces eliminowania wszelkich zbędnych szczegółów. Dążenie do syntezy, architektura rzeźby, ciężar, bryła.

Dlatego też chyba tak ważne miejsce w jego dorobku zajmują je rzeźba monumentalna, już w samych założeniach swych pomnikowa. Stał też zapewne tak wiele jest na tej wystawie odlewów z gipsu, a tak mało

cieszących się obecnie prawdziwym renesansem zainteresowania ze strony młodych twórców — małych form rzeźbiarskich, etud wykonywanych w szlachetnych materiałach i tworzywach. Wystawa jako całość jest może przez to mniej niżby się można było tego spodziewać efektowna i atrakcyjna. Pozwala nam za to wnikać w sam proces powstawania dzieła, pokazując rozmaite wersje projektowe tego samego pomnika. Najciekawsze jest to oczywiście w przypadku poznańskiego pomnika A. Mickiewicza.

Muzealna, retrospektywna wystawa rzeźb Bazylego Wojtowicza przybliżyła nam postać i dzieło zasłużonego dla Poznania artysty i pedagoga. Dostarcza zapewne także wielu satysfakcji jego uczniom, kilku pokoleniom rzeźbiarzy z poznańskiej PWSSP, dla których jest on mistrzem. Nie tylko pomnik na Placu Mickiewicza i dziesiątki innych, w większości niezrealizowanych niestety, projektów, są jego dziełem.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

NIE MOŻNA CZEKAĆ OBOJĘTNIE

(...) Nie taję, że wiadomość o tym, iż państwa NATO zdecydowały się zaakceptować tak zwaną „modernizację obrony nuklearnej” paktu atlantyckiego — wstrząsnęła mną. Choć raz rozumiem, że polityka szantażu i występowania wobec świata z pozycji siły, prowadzona przez cały czas po drugiej wojnie przez USA, odpowiada w pełni odwetowcom w Republice Federalnej Niemiec i że czynią oni wszystko, by zdobyć militarną hegemonię w Europie, nie mogę pojąć, jak na taką koncepcję mogły się zgodzić inne państwa. Szczególnie te, których ludność na sobie doświadczyła, do czego prowadzi przemykanie oczu na zbrojenie się Niemców. Czy znów Europa popiełni ten sam błąd, jakiego Francja, Anglia i inne państwa dopuściły się w latach trzydziestych naszego stulecia? Gdy nie przeszkadzały i patrzyły obojętnie na kolejne akty remilitaryzacji pokonanych wschodnim wysiłkiem w pierwszej wojnie Niemiec, a później na ich kolejne aneksje i agresje?

Nowe setki wyrzutni rakietowych, które mają być rozlokowane w RFN, Anglii, Włoszech, Holandii i Belgii, stanowią zagrożenie dla pokoju, a więc przecież również dla narodów tych państw. To oczywiście i zrozumiałe dla realnie myślących ludzi także w tamtych krajach. Komu jest drogi pokój, ten nie może nie protestować przeciw polityce zbrojeń i zimnej wojny, która łatwo może przeobrazić się w wojnę „gorącą”. (3642)

KAZIMIERZ WOŹNIAK — Gniezno

DZIĘKI DOBREJ ATMOSFERZE

Wiele się pisze przy różnych okazjach o pracy ludzi, ratujących życie ludzkie. Rzadko jednak wspomina się o stworzeniu przez nich (szczególnie przez średni i niższy personel medyczny, który ma więcej kontaktów z pacjentem), prawdziwego klimatu chorem, przebywającym w szpitalu. Piszę o tym dlatego, gdyż szczególnie w środowisku wiejskim pokutuje jeszcze pogląd o szpitalu, jako o kresie naszej wędrówki. Czas mojego pobytu w poznańskim szpitalu przy ul. Prybyszewskiego pozostał mi na zawsze w pamięci. Pomimo młodego wieku, wiedząc że choroba jest nieuleczalna, dzięki tym ludziom nie jestem wewnętrznie załamany, ale wzmocniony i zdolny do dalszej walki o zdrowie. Co roku w październiku przyjeżdżam do Poznania, na badania kontrolne do poradni przyklinicznej i postanowiłem napisać o optymizmie, jaki potrafił mnie wnieść, a ja staram się go przekazywać innym ludziom, znajdującym się w podobnej sytuacji. (3144)

MIECZYSLAW ŁAPA — Dobrzyca (woj. kaliszski)

CÓŻEŚ TY ZA PANI...

Szanowny Panie Redaktorze, byłbym wdzięczny za zamieszczenie na Pańskich poczytnych łamach wzmianki, że wyświetlany obecnie na ekranach naszych kin film pt. „Cóżeś ty za pani...” nie ma nic wspólnego z moją książką o tym samym tytule. (3626)

JERZY KORCZAK — Poznań

„OBIEKT”

Sroda, 5 grudnia 1979 roku, godzina między 16.30 a 17 — mój 8-letni syn wraz ze mną zauważyliśmy na niebie nad horyzontem od strony północnej jakiś osobliwy kształt kulisty, jakby grube cygaro ze świecącymi w nim okienkami. „To coś” promieniowało raz silniejszym, raz słabszym światłem żółto-pomarańczowo-zielono-fioletowym. Wznosiło się i opadało, oddalało lub przybliżało się. Słychać było jakieś świsty, przy tym wszystkim w radiu przegasty lampy i zaczęto szumieć jak nad morzem. Świadkiem tego był również, przywołany przez syna, jego starszy kuzyn 19-letni, a nieco później moja 16-letnia córka. Jak się później dowiedzieliśmy, zjawisko to zaobserwowali także sąsiedzi. Całe to zjawisko trwało około 10 minut. Nie była to na pewno żadna fata-morgana, żaden kawał ani też wymysł chorej wyobraźni. Zjawisko to jest żywo dyskutowane na tonie zarówno naszej rodziny jak też i znajomych. Cóż to mogło być? Może UFO? Piszemy do Was, gdyż jesteśmy czytelnikami „Głosu” od wielu lat. (3532)

IRENEUSZ S. FABIAN — Wschowa (województwo łeczyski)

NIE JEDYNY W POZNANIU

W uzupełnieniu PAP-owskiej notatki „Nagroda PAN dla poznańskiego uczonego” („Głos” z 13. 12) Zakład Historii Pomorza Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk informuje, że dr Andrzej Dezor nie był jedynym poznańskim naukowcem, który w dniu 12 b.m. otrzymał nagrodę PAN. Tego samego dnia jedną z dorocznych nagród Wydziału I PAN otrzymał pracownik Zakładu Historii PAN w Poznaniu, prof. dr Kazimierz Ślaski, za pracę: Tysiąclecie polsko-skandynawskich kontaktów kulturalnych, Ossolineum 1977. (3655)

prof. dr GERARD LABUDA — kierownik Zakładu Historii Pomorza

JESZCZE NIE MA WSI ŚREDNICA

W ślad za listem opublikowanym w „Głosie” z 14 kwietnia 1979 r. pt. „Wkrótce będzie Średnica” i naszym późniejszym wyjaśnieniem, Biuro Organizacyjno-Pracowe i Kadr Urzędu Wojewódzkiego w Pile zawiadamia, że zostało poinformowane przez Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, iż formalne przemianowanie wsi Wielka Bieda na Średnicę nastąpi nieco później, aniżeli pierwotnie zakładano. U podstaw zmiany stanowiska leży to, że podobne problemy występują również w innych województwach. W związku z tym planuje się je rozwiązać kompleksowo w jednym akcie prawnym. (650)

mgr JÓZEF KUJAWA — dyrektor biura

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań

KSIAŻKA

Okrutna gra ze światem

„Gorzkie tęcze” to wybór wierszy Ewy Najwer z okresu prawie dwudziestu lat. Wybór szczególny. Wiersze pochodzą co prawda z sześciu wydanych dotychczas tomów, ale sposób ich uporządkowania tworzy nową jakość poetycką. Dla czytelnika to powód do radości, dla krytyka — kłopot. Określenie tego tomu jako „wybór” nakazywałoby bowiem opisanie poezji Ewy Najwer w jej rozwoju, pozwoliłoby wytropić konsekwencje i niekonsekwencje, słowem rozpoznać — tak jak to się zwykle czyni właśnie przy okazji wyborów — poetyckie laboratorium. Tymczasem nic z tego. Poetka skrzętnie pozacierała wszelkie tropy, rezygnując z chronologicznego uporządkowania utworów. W ten sposób czytelnik otrzymał swoistą autointerpretację, i to nader sugestywną. Myślę, że warto pójść w kierunku wskazanym przez poetkę, korzystając z jej drogowskazów. Owe drogowskazy to tytuły czterech części tomu „Gorzkie tęcze”: „Leśne sady”, „Klejnot z dynu”, „Testy sytuacyjne”, „Labirynt”. Wiersze z części pierwszej to próba ukazania związków człowieka z naturą — próba, bo poetka świadoma jest tych ograniczeń, które nie pozwalają zgłębić tajemnicy tych związków:

Ciało umie być kreską światła
leżąc ufnie na wodzie
umieć ją pozornie poddawać się fali
Matko jest ciało —
gdyby było tylko nim

(Ciało)

Zbliżenie człowieka do natury jest niemożliwe

liwe. To raczej natura zbliża się do człowieka. Dzięki jego animistycznym praktykom. I dlatego animizm (uczułeczenie natury) — być może najbardziej pierwotny zabieg poetycki — wypełnia wiersze Ewy Najwer. Wiersze w części zatytułowanej „Leśne sady”, dają opis świata takiego, jaki jawi się on ludzkiemu zmysłom, światu, w którym dramat (np. śmierci), nie jest zapowiedzią kulminacji, lecz nowej odsłony:
Schnie wałka
— powierze związane na kokardkę
nasyca się szafirem.

(Wałka)

„Klejnot z dynu” to już wyższe piętro poetyckiego wtajemniczenia. Wiersze tu zgromadzone to konfrontacje ludzkich dramatów z pięknem: świata widzialnego:
Poza łąkami w ogrodzie
dojrzały czarne wiśnie
Wyjść? Nawet mi się nie śni
bo nie mnie nie obchodzi
półki za tymi drzwiami
jesteśmy dwoje sami

Świat, który poprzednio zdawał się nie przenikać człowieka, tu staje się świadkiem, uczestnikiem, a nawet sędzią ludzkich dramatów.

Okrutna gra ze światem — tak można określić sytuację liryczną tych wierszy, które są jednocześnie osi całego tomu, całej twórczości Ewy Najwer. „Testy sytuacyjne” i „Labirynt” — ostatnie dwa cykle „Gorzkich tęcz” przenoszą tę grę w plan refleksji historycznej:
Co zrobisz z sobą?
co ze swoim życiem?
W czym się teraz ukryjesz przede mną
mój Kainie?

(Niedzielną nauką brata Natana)

„Gorzkie tęcze” nie ułatwia z pewnością poznania warsztatu poetyckiego Ewy Najwer. Dają za to coś więcej — wiedzę o świecie i drogach jego poznania.

WOJCIECH JAMROZIAK

Ewa Najwer — „Gorzkie tęcze”. Przedmowa — Piotr Kuncewicz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979, s. 208.

zu przekonałem się do tego wszystkiego”.

Opuszczam ten dom wcale nie rozczarowany. Oto bowiem, ponad chmurami, w kosmicznej zawierusze kłębią się niebieskie ciała; po to również, by rościć to, czego sam zaniebduję — kształtować moją osobowość. To dla mnie bardzo podniecające, że tak szalenie jestem ważny.

Przyszedłem jednak tutaj, by poigrać z czymś, czego sam nie potrafim sobie wyjaśnić. Te raz też mam ochotę się posmiać. Tyle tylko, że z kogo? Z siebie? Wchodzę widać w wyraźnie żywy układ.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

P.S. Wielka Encyklopedia Powszechna pod hasłem astrologia podaje: „ASTROLOGIA (gr.) pseudo nauka badająca rzekomy wpływ ciał niebieskich i ich położenia na zjawiska ziemskie, zwłaszcza związane z życiem człowieka (patrz — horoskopy); astrologie uprawiano w starożytności, głównie w Asyrii, Babilonie, Egipcie i Grecji; w Europie rozwinęła się ona w średniowieczu; znaczenie astrologii upadło wraz z rozwojem nowoczesnej astronomii”.

wewnętrzna, sentymentalizm, a nawet lenistwo. Uważać na gestykulacje w towarzystwie. Unikać wydatków i nadmiernej impulsywności”. Ale tydzień później „Tranzyt Urana spowoduje niespodziewany po myślny zbieg okoliczności. Po jawi się oryginalność w postawie. Okres oryginalnych, podniecających przeżyć”. Lecz że by nie było zbyt pięknie. dwa dni później: „Niekorzystny tranzyt Saturna wpłynie na wytworzenie zbyt egoistycznych postaw i mechanizmów obronnych. Zbyt surowe podejście do innych. Może powstać postawa ślepego podporządkowania, na przykład przełożonym”. Po takiej prognozie oczekiwaniem już tylko śmierci, ale nie — tydzień później czeka mnie pobudzenie twórczej wyobraźni oraz między innymi ekstrawagancja w interesach. Nim się to jednak stanie, katarygiczne ostrzeżenie: „Ostrożnie z prądem elektrycznym”.

Zabawne to wszystko? Może, choć mnie wcale nie do śmiechu. Cóż bowiem godzinę wcześniej Mistrz wraz ze swoją u-

roczą asystentką dokonali astrologicznej analizy mojego charakteru. Już po dwóch pierwszych minutach naszej gry Mistrz skontrolował precyzyjnie. Zajęcie, którym się zajmuję (przypominam — milicjant) nie jest dla mnie odpowiednim. Mam znacznie lepsze predyspozycje do pracy sekretnej, do zbierania informacji, wyciągania ludzi na zwierzenia, odkrywania ich tajemnic. Mistrz nie sondał. Po prostu zajęcie, które mu podał — nie pasowało do mojej astrologicznej osobowości.

Nieco później nasz intelektualny mecz przybrał charakter spotkania Lecha z Ruchem. Mistrz co rusz strzelał i to co raz celniej. Nawet wtedy, gdy mówił o cechach i predyspozycjach, których nikt prócz mnie (i ożazuje się — Mistrza) znać nie może. I nawet na razie — nie powinien.

A kiedy już z twarzą kamienia, choć pewnie niezbyt mądrą zbierałem się do odejścia, Mistrz powiedział: „Widzi pan — astrologia to nauka. Zajmuje się nią nawet Polska Akademia Nauk. Ja też nie od ra-

TEATR

Nowa scena stołecznych aktorów

Przy Maszalskiej w Poznaniu, tam gdzie kiedyś był „Tey”, mamy teraz teatr. No stołeczny. Coś w rodzaju permanentnych gościnnych występów aktorów warszawskich. I to popularnych, znanych z ekranu, z telewizji. Jak się to zwykło mówić, z nazwiskami: Grażyna Barszczewska, Barbara Wrzesińska, Ryszard Barycz, Leszek Teleżyński. Patronuje temu „Estrada”, a konkretnie — Scena Inicjatyw Estrady Poznańskiej. Sala na Maszalskiej po remoncie jak gdyby stała się większą, bardziej przestronną, okazałą. Na premię rze komplet widzów. Inicjatywa chyba cenna. A sam spektakl? „Śnieg” Stanisława Przybyszewskiego należy do gajczęści grynianych dramatów tego autora, niegdyś tak bardzo popularnego i cenionego, a dzisiaj po trosze już zapomnianego. Mniej w nim patosu, krzyku nagiej duszy,

egzaltacji niż w innych jego utworach scenicznych. Sztuka czteroosobowa, psychologiczna. Dramat wielkiej namiętności i miłości cichej, ofiarnej, skrywanej. Demoniczna kobieta fatalna i zwykła, domowa, prowincjonalna. Coś w rodzaju „Ich czworo” Zapolskiej, ale w zupełnie innym ujęciu. Z gruntu nie komediowym, jak to u Przybyszewskiego, fatalistycznym i tragicznym. Jak grać Przybyszewskiego? Serio, czy z tą leciutką nutą ironii, dystansu, persyliu. Na zasadzie przypomnienia dość odległej już dzisiaj od nas stylistyki literackiej i epoki? Reżyser spektaklu Marek Wiłwoski zdecydował się rzecz całą uwspółcześnić. Ubrał aktorów w dzisiejsze stroje, wyciszył i stonował egzaltację. Są co prawda w tym przedstawieniu pewne próby wygrania owego tajemniczego nastroju i kolorytu jarzącego się nam z łbsem.

Sirindbergiem, jest niedzisiejszy tytuł otaczający zewsząd bohaterów spektaklu. Ale jako całość przedstawienie wydaje się nie dość zdecydowane w wyborze stylistyki teatralnej i poetyki, zbyt serio grane, zbyt jednoznacznie. Mści się to oczywiście przede wszystkim na aktorach. Na plan pierwszy wysuwają się obie role kobiece: Bronka — Grażyna Barszczewska i Ewa — Barbary Wrzesińska. Role obu braci są na zbyt szare, bezbarwne i to zarówno Tadeusz — Ryszard Barycz jak i Kazimierz — Leszek Teleżyński.

O. B.

Scena Inicjatyw Estrady Poznańskiej: „Śnieg” Stanisława Przybyszewskiego w reżyserii Marka Wiłwoskiego i scenografii Marka Grabowskiego. Muzyka: Aleksandra Maliszewskiego, kostiumy: Anny Rachel. Premiera prasowa: 10 XII 79.

Poznańska orkiestra wystąpi w Atenach

Wyjazdem zagranicznym rozpocznie rok 1980 Orkiestra Kameralna Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod batutą Agnieszki Duczmal. Zespół zaproszony został do Grecji na dwa galowe koncerty w Atenach. Odbędą się one 5 i 6 stycznia.

Poznańscy artyści zaprezentują publiczności greckiej programy, zawierające utwory muzyki polskiej oraz kompozycje obcych; m. in. A. Vivaldiego, J. S. Bacha, W. A. Mozarta, D. Szostakowicza, T. Bairda, H. M. Góreckiego. So listami będą członkowie orkiestry — skrzypek Henryk Tritt i wiolonczelista Maciej Jezierski. (wig)

Jeszcze raz o mandarynkach

W piątek — 21 bm. nadal nie było jeszcze definitywnych odpowiedzi na pytanie: dobre czy złe są mandarynki, o których ostatnio tyle się mówi. Jednakże warto przypomnieć sprzedawcom ze sklepów, handlarzom owocom i trusowym, że zgodnie z zarządzeniem WSS „Spolek” w Poznaniu, mają oni obowiązek odbierać od klientów podejrzane (o zakażeniu szkodliwymi dla zdrowia substancjami) mandarynki. Nie powinny więc powrócić się, sygnalizowane przez cytelników, przywodzi nie respektowania tego zalecenia. Przy okazji informujemy, że nadeszło do Poznania 10 wagonów przeładanych już pomarańczami, cytrynami i grzechotkami. (den)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce za chmurzenie na ogół duże, opady śniegu i śniegu z deszczem. Temperatura minimalna minus 2 stopnie, maksymalna plus 1 stopień. Wiatry słabe i umiarkowane, północno-wschodnie i wschodnie. Wczoraj o godzinie 19 zanotowano: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie — minus 2 stopnie, w Koninie — minus 1 stopień, w Pile — 0 stopni; ciśnienie 1015 hPa, czyli 762 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII MUZEJÓW — RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16
FORT VII do 20 II 1980 r. — zamknięty

HISTORIA MUZEJÓW (St. Rynek) — g. 10-15 r. — 12-18, sob. dni przedśw. i 23 XII zamknięty. Wystawa: „Poznańska Komisja Dobrego Porządku 1773-1879”

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17 niedz. św. g. 10-18; wystawa: „Współdziałanie polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego”

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15 św. i piątek g. 11-18 niedz. i św. g. 10-15

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria: Malarswa Obcego Szuk: Sredniowiecznej; Malarswa polskiego: wystawa: „35 lat malarswa w Polsce Ludowej” — g. 9-18, niedz. św. g. 10-15

PRZYRODNICZE (ul. Świerczewskiego) — g. 10-15, św. g. 15-18. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

Uznanie dla archiwistów

Z okazji zakończonego niedawno V Tygodnia Archiwów Polskich w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie pracowników placówek archiwalnych z przedstawicielami władz wojewódzkich. Obecny był sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Świąt. Dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego — Stanisław Kłysz zapoznał zebranych m. in. z planami instytucji na najbliższy okres, następnym wyróżniającym się pracownikiem wręczono odznaczenia państwowe oraz odznaki honorowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali prof. dr hab. Stanisław Nawrocki i doc. dr Irena Radtke. Grupę pracowników udekorowano Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi, a wśród wyróżnionych odznakami „Za zasługi dla archiwistyki” byli także archiwiści pracujący w instytucjach i zakładach pracy. (zr)

CO W PRASIE

W „LITERATURZE” — Janusz Rosko pisze o odnalezionym rękopisie Ksawerego Pruszyńskiego, publikując jednocześnie początek tekstu pt. „Czarna brzygada”, utworu nieznanego i niepublikowanego dotychczas, a traktującego o losach ludzi w czarnych skórach i ciemnych beretach czyli pancerników brygady dowodzonej przez generała Maczka.

W „PRZYJAZNI” — Ryszard Badoński rozpoczyna cykl publikacji o pierwszym Polaku — Bohaterze ZSRR, Zygmuncie Lewoniewskim, który w 1933 r. uratował lotnika amerykańskiego Materna, zaginionego w czasie lotu polarnego, a trzy lata później przeleciał z Los Angeles do Moskwy nad Atlantyką, wybrzeżem Oceanu Lodowatego i Syberii.

W „ITD” — sonda na temat „Czego potrzebują ludzie?” Wynika z niej, że potrzebujemy przede wszystkim poczucia sprawiedliwości i równości szans.

W tym samym tygodniku w cyklu rozmów pt. „Ring” wywiad z Zdzisławem Laskowikiem, kierownikiem głównym wykonawcą kabaretu „Tey” w Poznaniu.

W „KIERUNKACH” — Janusz Stefanowicz rozpoczyna cykl rozważań o środowisku międzynarodowym lat osiemdziesiątych. Tytuł — „Świat IX dekad”. Tytuł — „Świat IX dekad”.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — Aleksander Czerwinski w tekście „Polska szabla” pisze o tradycjach w Polsce tej białej broni, elementu uzbrojenia żołnierza polskiego, a jednocześnie i symbolu.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Andrzej Dobrzyński apeluje: „Odrzućmy stare nawyki”. Idzie o nawyki przykazające w naszych codziennych, społecznych i w gospodarstwach działaniach, o pozostałości dawnych lat, starych etapów, nie pasujące do nowoczesnej bazy wytwórczej i ogólnego poziomu świadomości w społeczeństwie.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — wywiad „Upadek autorytetu?”. Doc. dr hab. Maria Ziemska odpowiada w związku z pytaniami rodziców uskarżających się na brak autorytetu u dzieci. By nawiązać z dojrzałym dzieckiem prawdziwy i głęboki kontakt, rozmawiajmy, radzi po prostu dużo i często z nim przebywać i rozmawiać o wszystkim, co go interesuje.

W „PRZEKROJU” — Mieczysław Czuma otwiera cykl „Dawne stołeczne”. Rozpoczyna od Wenej w artykule „Kamienie na falach” a poprowadzi także przez Neapol, Tole, Kraków, Uppsala, Petersburg, Samarkandę, Kioto i inne.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Marek Arpad Kowalski przedstawia spuściznę naukową zmarłego niedawno prof. Józefa Chalasińskiego, bezpośredniego kontynuatora wielkich prac m. in. prof. Floriana Znanieckiego. Tytuł — „Badacz czasu przemian”.

W „WALCE MŁODYCH” — Tomasz Persidok publikuje polemiczny tekst pt. „Mieć czy być. Tyle wiem, ile mam...”. Główną tezę publikacji jest zdanie: — Nawet najbardziej ucziwie zdobyte pieniądze (a także przysłówowa willa etc.) nie mogą stać się wyłącznym sensem życia. A przecież istnieje u nas margines ludzi przejawiający niepojętą kłopotliwość posiadania, wyróżniania się luksusowymi przedmiotami, nadążania za każdą najdziwniejszą nawet modą.

W „KULTURZE” — ankieta o jednej z najbardziej ludzkich cech: zawiści. Wypowiadają się: Janusz Głowacki, Adam Hanuszkiewicz, Gustaw Holoubek, Krzysztof Teodor Toeplitz, Jerzy Urban, Krzysztof Zanussi.

W „MOTORZE” — Stanisław Szeliński przedstawia polskie samochody lat osiemdziesiątych.

LEKTOR

MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15
SKANSEN PSZCZELARSKI (w Swarzędzu) — g. 9-17
WYŻOŁENIA MUZEUM (CYTADELA) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-16

MUZEUM b. obozu karno-sledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18

BWA „ARSENAL” — (Stary Rynek) — Malarswa: rysunek Dobrochny Jureczak-Switki; Ceramika: norweska; Malarswa: Michała Hirscha; Andrzej Popiaka — czynne oprócz poniedziałku g. 11-18 w niedz. i święta od g. 10 do 18 do 30 XII

KLUB MPK (oś. Piastowskie 25) — Wystawa gobelinów i rysunków Regina Wasilewskiej — czynna od g. 10 do 20 w niedz. od g. 12 do 18 do 30 XII

PFF (Paderewskiego 7) — Międzynarodowa wystawa „Male to maty” — g. 10-19, wolne soboty i św. g. 10-15 (do 13 I 1980).

UWAGA: 24 i 25 XII — wszystkie muzea są nieczynne; 26 XII — wszystkie muzea są czynne.

Praca

Wykwalifikowana potrzebna do tkania gobelinów na bardzo dobrych warunkach. Osiedle Kraju Rad 26 m. 84 w godz. po południowych. 14831g

Pracownica — pracowniczka do pracy na fermie drobiu zatrudniona. Mieszkanie na mieście. Ferma drobiu, Suchy Las — Jelonek, ul. Nektora 6 (autobus 110). 14827g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14832g.

Pani lub uczennica do szycia staników potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14838g.

Palacza c.o., również renowację przyjmie Schronisko dla Zwierząt, ul. Świerczewskiego 266. 14915g

Bielizniarka poszukuje pracy, tel. 33-34-85, godz. 16-20. 14943g

Kucharz, pomoc kuchenna potrzebny. „Intermotel” Przemierowo k. Poznania. 15178g

Potrzebna kobieta do opieki nad chorą — 7 godz. dziennie, ul. Asnyka 9 m. 7. 15294g

Kupno

Monety, przedmioty srebrne, różne staroci kupię. tel. 22-25-57. 14865g

Pianino dobre, brązowe kupię. Sukirowski, Budowlanych 40 m. 6 Gniezno. 15234g

Sprzedaż

Futro karakulowe (czarne), brązowe ląpki, marynarkę sportową skórą — nowe. Niemcewicz 12. 14545g

Sprzedam pomieszczenie diagnostyki samochodowej częściowo do wykonania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14690g.

Zestaw stereofoniczny z chodni radiomagnetofon, adapter. Poznań, tel. 67-40-02. 14843g

Sypialnie białą Ludwik XV, biurko, pianino sprzedam. Poznań, Jakubowski 30 m. 13. 14852g

Motorower Simson Elektron — nowy, tel. 619-70. 14857g

Sprzedam garaż blaszany rozbiorny i bramę do ogrodu. Gierczyńska, Poznań, ul. Marcelesińska 55 m. 4. 14873g

Dwa złote pierścienie duże korzystnie sprzedam, tel. 428-46. 14925g

Ciągnik RS, Zetor 50 Super sprzedam. Paczkowo, ul. Polna 12. 14927g

Nowe futro — popielice sprzedam, tel. 547-85. 14986g

Sprzedam szczeniata dogi niemieckie maści plektniej rodowodowe. Stanisław Przyborski, Os. Kraju Rad 25 m. 12. 15169g

Odsprzedam materiały szklarskie, rury, kształtowniki, szkło oraz płyty stropowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15188g.

Taksometr sprzedam, tel. 714-87. 15212g

Radio i magnetofon M531S sprzedam, tel. 469-30 po godz. 18. 15233g

Teleobiektyw 4/200, narzennice tylnie szyby samochodu, tel. 679-786. 15242g

Wyrób i sprzedaż sztucznych kwiatów. Goryniak, Luboń, ul. Jasnina 6. 15255g

Blam ląpki karakulowe, tel. 200-328. 15300g

Kożuch damski duży, ul. Bułgarska 106B m. 7. 15329g

Sprzedam macecznik chrząstki wielkokwiatowy. Poznań — Baranowo. Szamotulska 19. 15333g

Ciągnik ogrodniczy z narzędziami produkcji NRD sprzedam, tel. 727-96. 15343g

Nośnik RS Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15454g.

Sprzedam wzmacniacz 30, 2 kolumny Wzlotowa 7. 15455g

Samochody

Fiata 125p, rocznik 1972 sprzedam. Waldemar Łabinski, Sokoła 45 m. 25. 14823g

Fiata 125p 1500, rok produkcji 1974, nowa silnik obciążony sprządam, Wyspiańskiego 45. 15422g

Sprzedam tanio Warszawa M-28 Poznań — Zegrze, ul. Obotrycka 63. 14833g

Syręnę 105 rocznik 1972 sprzedam. S. Egiła 1 m. 13, po godz. 16, tel. 447-97 godz. 8-13. 14837g

Fiata 123p GLS, rocznik 1975 sprzedam, tel. 457-31 po godz. 20. 14909g

Karoserie Fiata 125p MR z uszkodzonym dachem sprzedam, tel. 580-50 po godz. 20. 14910g

Nowego Fiata 126p sprzedam, tel. 67-11-67 po godz. 19. 14945g

Warszawę combi stan do bry sprzedam. Skórzewo, Piaskowa 15. 14996g

Wolę czarną, nową sprzedam. Grudziądz, tel. 238-25. 15190g

Mercedes 190D sprzedam. Nowak, Kórnik, Staszica 20 m. 41. 15282g

Moskwicz 407 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Rakoniewice, Grodziska 17. 15295g

Poloneza nowego sprzedam, tel. 67-59-23. 14904g

Ford Cortina combi rocznik 1969 generalny remont sprzedam, tel. 707-58. 15190g

Citroen XC 2000 rocznik 1975, 75000 km stan bardzo dobry sprzedam, tel. 67-13-01. 15212g

Fiata 126 po wypadku sprzedam. Os. Czecha 14 m. 6. 14970g

Stary samochód kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15317g.

Zaporożca tylko nowego kupię tel. 67-97-58 po godz. 18. 15374g

Syręnę 104 sprzedam. Chwiałkowskiego 15 m. 6. 15451g

Lokale

Poszukuję pomieszczenia na pracownię krawiecką okolicie pętli jeżyckiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14907g.

Pokój, garaż wynajmę. Trybunalska 57. 15178g

Wynajmę pokój panienkom. Jugosłowiańska 8b. 15272g

Kupię mieszkanie własne siołowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15339g.

W centrum pokój z kuchnią na dwa lata wynajmę spokojnej osobie, płatne z góry, ul. Dzierżyńskiego 124 m. 32. 15432g

Kupię mieszkanie własne siołowe M-3, M-4 z balkonem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15348g.

Kupię działkę w Luboń. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14739g.

Sprzedam komfortowy domek letni, nowoczesnej architektury do użytku całorocznego, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14790g.

Stare Bojanowo. Pomieszczenie 323 m², 100 m od stacji PKP i PKS, po warsztatach mechaniki samochodowej, także na magazyny wydzierżawia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14988g.

Kupię działkę budowlaną 0,5 ha, okolica Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15231g.

Sprzedam działkę rekreacyjną nad jeziorem w m. Wojnowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15437g.

CENTRALA TECHNICZNO - HANDLOWA
SPRZĘTU OŚWIECENIOWEGO
„POLAM - ELEKTROSPRZĘT”
w Warszawie, ul. Grójecka 214

zawiadamia, że są już w sprzedaży hurtowej w Przedsiębiorstwach Handlu Artykułami Technicznymi „ELMET” (d. Hurtownie Artykułów Elektrotechnicznych „ELMET”):

nowoczesne oprawy uliczne do
WYSOKOPRĘŻNYCH LAMP SODOWYCH
o mocy 250 W oraz 400 W
w Zakładach Zjednoczenia „POLAM”.

WYSOKOPRĘŻNE LAMPY SODOWE
typ OUS-400

produkowane są także w tzw. wersji „p”. Jest to wersja specjalnie przystosowana do instalowania opraw w miejscach narażonych na wstrząsy i wibracje np.: słupy na mostach, wysokie maszty itp.

Oprawy z lampami sodowymi to najefektywniejsze, energooszczędne oświetlenie, szczególnie preferowane do oświetlania ulic, placów, terenów budów.

Oprawy z lampami sodowymi oszczędzają ponad 50% energii elektrycznej w porównaniu z lampami rtęciowymi.

Zapamiętaj!

2 lampy rtęciowe 400 W = 1 lampa sodowa 400 W.
3191-K2

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Poznaniu

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 2
ulica Kościuszki 57
telefon 594-86 wewn. 18, lub telefon 548-47

ORGANIZUJE

w dniu 6 stycznia 1980 roku

KURSY PRZYGOTOWUJĄCE
do egzaminów
CZELADNICZYCH I MISTRZOWSKICH

w następujących zawodach:

GODZ. 8.00 — modniarz, gorseciarz, hafciarz, kuśnierz, tapicer, wulkanizator, chemiczne czyszczenie, kaletnik, szewc, szklarz, złotnik, zegarmistrz, dekarz, zdun, piekarz, kucharz, cukiernik, wędliniarz, kelner, studniarz, kamieniarz, kominiarz, introligator, murarz.

GODZ. 10.00 — elektryk, elektromechanik, mechanik pojazdowy, kierowca mechanik pojazdowy, ślusarz, tokarz, frezer, kowal, instalator sanitarny, blacharz.

GODZ. 12.00 — stolarz, malarz, malarz - tapeciarski, krawiec, fryzjer, lakiernik samochodowy.

UWAGA! Zajęcia na kursach odbywać się będą tylko w niedzielę w godz. od 8.00 do 14.30 w Poznaniu — przez okres około pół roku.

Na zebraniu informacyjnym obowiązuje wpłata pierwszej raty w wysokości 1.000,— złotych.

4025-K1

muzea
WYSTAWY

(Zamek Przemysława) Twórczość Bazylego Wojtowicza — wt. czw. piątek g. 9-15, sob. dni przedśw. i 23 XII zamknięty. Wystawa: „Poznańska Komisja Dobrego Porządku 1773-1879”

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-15

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-16

MUZEUM W KÓRNIKU — g. 9-14

MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 11-17, niedz. i św. g. 10-15

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 9-17

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16



POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”

w Poznaniu, ulica Staroleśka 18

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

MEZCZYZN I KOBIETY

praca w akordzie w systemie 4-brygadowym.

Pracownicy bez kwalifikacji zdobędą atrakcyjny i ciekawy zawód.
Dla pracowników zamiejscowych zakład zapewni kwatery.

DO DYSPOZYCJI PRACOWNIKÓW:

- ośrodki wczasów pracowniczych w Dziwnowie i Ustroniu Morskim,
- wymiana wczasów zagranicznych,
- kolonie letnie i obozy młodzieżowe w kraju i za granicą.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Dział Osobowy, telefon 787-512 w Poznaniu oraz 513-41 dla Zakładu w Bolesławowie.

3145-K1

PP TOTALIZATOR SPORTOWY



ORGANIZUJE NA 31 GRUDNIA 1979 ROKU

ZAKŁADY SYLWESTRÓWE



- ◆ WYSOKIE WYGRANE — DO 1.000.000,— ZŁ
- ◆ SPECJALNE NAGRODY:
- 15 samochodów marki „Fiat” 125p
- 35 samochodów marki „Fiat” 126p
- 10 samochodów marki „Syrena”

Szczegóły zakładów Sylwestrowych
w kolekturach.

PP TOTALIZATOR SPORTOWY
Oddział Międzywojewódzki
Poznań

4226-K1

przetarg

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Dalczyńku, pocz. Lubosz 64-423 ogłasza

PRZETARG NIEORGANICZONY

na sprzedaż samochodu marki Star 66. Rok produkcji 1962, nr rej. 71-03 PO, cena wywoławcza 52.800 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 31. 12. 1979 roku o godz. 8, na bazie RSP.

Wadium wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu do kasy RSP.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru kupującego lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Kozuch damski. Tel. 11-11-48 godz. 16-18. 15537g

Szczenieta rodowodowe owczarki niemieckiej sprzedam. Gronowski, Koziegłowy, 62-004 Czerwonak, ul. Gdynska 29. 15561g

Filtry olejowe oryginalne Ładw. kołuszek damski 152, używany sprzedam. Staszica 17 m. 3a. 15558g

Nowy Pentacon Six TL sprzedam okazjnie. Poznań, Orzechowa 18 m. 3 (Debiec) po godz. 16. 15572g

Samochody

Nadwozie Fiata 125p do wypadku stary typ sprzedam. Tel. 67-57-52. 15467g

Okazja! Volkswagen 411LE sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15479g

Sprzedam BMW 326, rocznik 1944, 6-cylindrowy, na chodzie. Oglądać: Przechmierzowa, ul. Ryńska 8, godz. 8-16. 15504g

Fiata 125 sprzedam. Tel. 406-85. 15625g

Ford'a Consula, stan idealny sprzedam. Marciniak, Naramowicka 238. tel. 266-702. 15517g

Lokale

Pani z UAM szuka mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15532a

M-3 własnościowe kupię. Tel. 594-35 godz. 16-19. 15496g

Malżeństwo poszukuje sa modzielnego mieszkania. Tel. 202-586. 15460g

Kupię własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15462g

Poszukuję kawalerki lub pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15463g

Do wynajęcia umeblovany pokój 2-osobowy, kuchnia. Kutrzeby 7. 15481g

Kupię mieszkanie własnościowe M-2, M-3 lub mały dom wolnostojący. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15489g.

Mieszkanie własnościowe w starym budownictwie 50 m² sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15573g.

Panna poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15613g.

Nieruchomości

Domki letni w Wołnowku sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15472g.

Działkę ogrodniczą 0,5 ha w Poznaniu — Szczepankowo sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15510g.

Koło — śródmieście woj. konińskie wydzierżawie dom jednorodzinny z dużym placem nadający się na warsztat mechaniki pojazdowej lub inne rzemiosło. Poznań, tel. 506-25. 15594g

Kupię działkę powyżej 1000 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15377g.

Dom dwurodzinny w Mogilnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15389g.

Różne

Poszukuję dostawców wazzy, owoców, kwiatów. Goryniak, Luboń ul. „As” minowa 6. 15254g

Wykawicze szycie spodni. Rogacki, Os. Przyjaźni 9 m. 67, tel. 20-33-44 po godz. 16. 14478g

Sylwester w Sremie. Restauracja „Relax” posiada wolne miejsca, specjalny program, możliwości noclegu tel. 48-33. 15787g

Przyjmę zlecenia na roboty budowlane — tynki wewnętrzne. Zakład Murarski. Antoni Ratajczak Poznań, ul. Szczepankowo 96. 14694g

Poszukuję garażu w okolicach pl. Młodej Gwardii. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14908g.

Nowość! Parkiet świerk, sosna syberyjska, podłoga, boazerie — przyjmuję zamówienia na rok na stępnym i bieżącym. Wytwórnia Parkietu, Zomer, Wilkowo, tel. 218. 14977g

Warsztat ślusarski (produkcja) — przyjmuję wszelkie zlecenia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15173g.

Zakład Murarski wykona tynki, kominki, glazurę, gipsowanie i inne roboty. Łubczyński, Kościuszki 74 m. 8. 15675g

Garaż — Grudzieńce zamienię na Bonin (członkiem SM). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15483g.

Matrymonialne

Pan 50-letni, materialnie niezależny, dobrze sytuowany, pozna w celu matrymonialnym młodą, inteligentną panią do lat 45. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15565g.

Panna 30-letnia wzrost i wykształcenie średnie do matorka sytuowana pozna kawalerka do lat 35. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14578g.

Kawaler — rolnik, lat 43 pozna pannę lub wdowę z gospodarstwem. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14647g.

Panna kończąca studia sytuowana mieszkaniem, samochodem posłubi odpowiedniego kawalera. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14885g.

komunikaty

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ w Poznaniu uprzejmie informuje PT Odbiorców energii elektrycznej i gazu, że na terenach obsługiwanych przez Rejon Energetyczny Leszno, Kościan i Poznań — Oddział Inksa 2 wprowadza się sukcesywnie

SYSTEM ROZLICZEŃ ROCZNYCH zwany systemem ZBYT

Nowy system wprowadzony zostanie w poszczególnych rejonach w następujących terminach:

Rejon Energetyczny Leszno — począwszy od m-ca grudnia 1979 r.

Rejon Energetyczny Kościan — począwszy od stycznia 1980 r.

Rejon Energetyczny Poznań (Rataje, Winogrody) począwszy od stycznia 1980 r.

Wdrażanie systemu poprzedzone zostanie doręczeniem ulotki informacyjnej zawierającej szczegółowe wyjaśnienia w przedmiotowym zakresie. Miesiąc w którym inkasent doręczy ulotkę będzie ostatnim miesiącem rozliczeń w systemie PROGNOZA poprzedzającym doręczenie książeczek wpłat na podstawie których odbywać się będą rozliczenia w nowym systemie.

Każdego kolejnego miesiąca począwszy od miesiąca listopada br. część odbiorców obsługiwanych przez Rejon Energetyczny Leszno oraz począwszy od miesiąca grudnia br. część odbiorców obsługiwanych przez Rejon Energetyczny Kościan i Poznań otrzymywać będzie wymienione książeczki.

Każda książeczka zawierać będzie — sześć wpłat (rachunków) okresowych na bieżący okres obrotowy.

Rachunki wyliczane będą w oparciu o rzeczywiste zużycie energii elektrycznej i gazu w poprzednich okresach obrotowych. Każdy z nich będzie stanowił 1/6 część obliczonej w ten sposób należności.

Kwoty uwidocznione na rachunkach, odbiorcy będą zobowiązani wpłacać co dwa miesiące przed upływem terminów płatności wydrukowanych na każdym rachunku.

Rachunki okresowe winny być regulowane poprzez realizację blankietów w Placówkach Pocztowych, Oddziałach (Ajencjach) PKO, Oddziałach Narodowego Banku Polskiego lub Banku Gospodarki Żywnościowej. 4057-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu, informuje o komunikacji tramwajowej i autobusowej w okresie Świąt Bożego Narodzenia oraz w Nowy Rok.

TRAMWAJE

24 grudnia — wigilia

Tramwaje kursować będą jak w wolne soboty, dodatkowo będą kursować tramwaje linii nr 17.

Około godz. 18 część pociągów zostanie wycofana z ruchu tak, że od godz. 20 — 23 tramwaje będą kursowały co około 30 min.

25 grudnia 1979 r. oraz 1 stycznia 1980 r.

Tramwaje będą kursowały według rozkładu jazdy dnia świątecznego.

Nie kursują tramwaje linii nr 7, 11, 12, a na liniach 4, 16, 19, 21 ilość kursującego taboru zostanie ograniczona o około 30 proc. Także o około 30 proc. ograniczona zostanie ilość taboru na liniach nr 1, 3 i 14 w godzinach przedpołudniowych.

26 grudnia

Ruch tramwajowy według rozkładu jazdy dnia świątecznego.

31 grudnia

Ruch tramwajowy według rozkładu jazdy dnia roboczego.

AUTOBUSY

24 grudnia (wigilia)

Autobusy kursować będą według rozkładu jazdy na wolne soboty z zasilaniem głównych kierunków dodatkowym taborem.

Po godz. 19 część taboru wycofana zostanie do zajezdni tak, że pozostaną wozy wykonujące ostatnie kursy.

25 grudnia 1979 r. oraz 1 stycznia 1980 r.

Obowiązuje rozkład jazdy dnia świątecznego. W godzinach dopołudniowych ograniczenie ilości kursującego taboru o około 50 proc.

26 grudnia

Obowiązuje rozkład jazdy dnia świątecznego.

31 grudnia

Obowiązuje rozkład jazdy dnia roboczego.

3287-K1

KAZIMIERZ SZCZESNY

odznaczony odznaką „Zasłużony Pracownik Handlu”.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy ZUH — PAH w Poznaniu. 3056-K3

MARIANA WALISZEWSKIEGO

odprawiona zostanie msza sw. w środę 26 bm. o godz. 9 w kościele św. Rocha.

Zona z córką i rodziną

Os. Piastowskie 58 m. 25. 15779g

† Dnia 18 grudnia 1979 roku zmarł przeżywszy 82 lata mój drogi mąż, nasz kochany wujek, śp.

WOJCIECH GROCHOLSKI

członek ZBoWiD, były chorąży 15 pułku Ułanów Wlkp., powstaniec wielkopolski, oficer LWP, uczestnik II wojny światowej, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Orderem Wirtuti Militari, Krzyżem Na Polu Chwały, Krzyżem Polonia Restituta, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 24 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Grzybowa 2/2. 3034-U3

Zawiadamiamy, że dnia 18 grudnia 1979 roku zawału serca zmarł nasz kochany ojciec, mąż, teść, dziadek, przeżywszy 73 lata

AGNIESZKA KAPRAL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie. Msza św. odprawiona zostanie o godz. 17 w kościele p.w. św. Barbary ul. Nowina.

Zrozpaczona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 15764g

PREZESOWI ZARZĄDU

CZESŁAWOWI HĘCCE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Teściowej

składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i załoga Spółdzielni Pracy „Transpol”

3054-K3

Wszystkim Kierownikom, Znajomym, Lokatorom, Kolegom, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Współpracownikom Spółdzielni Transportu Wiejskiego, Oddział II Mieczarski w Poznaniu, Dyrekcji Akademii Rolniczej, Akademii Ekonomicznej oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego syna i brata, śp.

KRZYSZTOFA WAWRZYNIAKA

także za złożone wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

rodzice i siostra

14912g

Dnia 20 grudnia 1979 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany ojciec, mąż, teść, dziadek, przeżywszy 73 lata

JOZEF KOMOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 27 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni

córka i rodzina

ul. Wiklinowa 3 m. 3. 15781g

† Dnia 18 grudnia 1979 roku zakończył swoje pracowite życie, po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św. nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatus, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

MARIAN IWINSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

W smutku pograżona

żona, dzieci i rodzina

15765g

† Dnia 19 grudnia 1979 roku, zmarł nagle w 66 roku życia nasz ukochany brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

FRANCISZEK MALUSKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 27 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

ul. Przemysłowa 29 m. 3. 15784g

Lek. EWIE JANKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

koleżanki i koledzy z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kościanie

15665g

Dnia 20 grudnia 1979 roku zmarł nagle w 53 roku życia kończąc swój pracowity żywot nasz najdroższy, troskliwy ojciec i dziadek, śp.

STANISŁAW WASŁOWICZ

oficer rezerwy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

15796g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

MIECZYSLAWOWI NAPIERAŁE

i okazali współczucie, życzliwość oraz pomoc

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

RODZINA

15564g

Wszystkim, którzy okazali pomoc, życzliwość i serce w ciężkich chwilach choroby i śmierci oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego drogiego męża i ojca, śp.

TADEUSZA SOKOŁOWSKIEGO

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Urszula Sokołowska z dziećmi

15633g

GRUDZIEŃ	Honoraty, Zenona
22 Sobota	
23 Niedziela	Stawomir, Wiktorii
	Słońce: 8.02-15.40

TEATRY

WIELKI — sob. g. 17 „Kopciuszka”, niedz. nieczynny

POLSKI — sob. g. 19 „UFO-ani”, niedz. nieczynny

LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — sob. g. 12, niedz. g. 11 „Noc Wigilijna”

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (ang. b.o.), g. 15, 17.30 „Sanchez i jego dzieci” (meks. 15 l.), g. 20 „Dni miłości” (meks. 18 l.)

KDF PALACOWE — sob. g. 19.30, niedz. g. 17, 19.30 „Smierć człowieka skorumpowanego” (fr. 18 l.), niedz. g. 15.30 „Proszę słońca” (pol. b.o.)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lot nad kukuliem gniazdem” (amer. 18 l.)

BALTYK — sob., niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Konwój” (amer. 15 l.), sob. g. 22.30 „Młodziacy wspólnik” (kanad. 18 l.)

GWIAZDA — sob. g. 10.30, 13, 15.30, niedz. g. 13, 15.30 „King Kong” (amer. 12 l.), sob., niedz. g. 18, 20 „Wodzień” (pol. 18 l.), niedz. g. 10, 11.30 „Dziewczyna, która lubi marzyć” (NRD 12 l.)

JAGIELLONKA — niedz. g. 15 „Maszenna i niedzwiedź” (radz. b.o.), g. 16 „Alpanys idzie do szkoły” (radz. b.o.), g. 18 „Przełomy Missouri” (amer. 18 l.)

KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30, 20 „Bliźnięta spotkania trzeciego stopnia” (amer. 12 l.), niedz. g. 11 „Abba” (szwedz. b.o.)

MALTA — g. 16 „Zaczarowane podwórko” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.)

MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.), g. 19.30 „Kobra” (jap. 18 l.)

OSIEDLE — g. 16 „Na tropie skoka” (NRD b.o.), g. 19 „Kliniec” (pol. 15 l.)

PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17 „Błękitny ptak” (amer.-radz. b.o.), g. 19.30 „Komisarz w spódnicy” (fr. 15 l.), niedz. g. 11.30 „Tresowany piesek” (pol. b.o.)

RIALTO — sob., niedz. g. 15.15, 17.30, 20 „Młody Frankenstein” (amer. 15 l.), niedz. g. 10 — s. zamkn., g. 12.30 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.)

RUSALKA (Swarzędz) — sob. g. 15 „Przygody Picassa” (szw. 15 l.), g. 17, 19 „Kobra” (jap. 18 l.), niedz. g. 15 „Lolek Lunatyk” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Kobra” (jap. 18 l.)

SŁOŃCE (sala duża) — g. 15.30, 17.30 „Kowboje i Indianie” (col. b.o.), g. 19.30 „Przepraszam, czy tu biją?” (pol. 18 l.), Sala mała — g. 15.30, 17.30 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.)

TECZA — sob., niedz. g. 16.30 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.), 18.30 „Ojciec chrzestny II” (amer. 18 l.), niedz. g. 15.30 — Zestaw bajek

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Smarkacz na boisku” (szwedz. b.o.), g. 16.30, 18.30 „Zabawka” (fr. 12 l.)

WILDA — sob. g. 15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Imperium namiętności” (jap. 18 l.)

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15 „Mama” (pol. b.o.), g. 17 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.), g. 19 „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr. 15 l.)

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 4 (mowe) ul. Krąpcowa od g. 9 do zmroku

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryśkiewicz 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Włki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ulica Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 909, nagie zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacja (czynna całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 10, tel. 20-54-31; Koszuszki 103, tel. 544-44 i 137-399; Lubiń plac Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia ulica Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-17.30 w dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 340, Mickiewicza 23, Słowiańska paw. 104, Starołęka 1, Głogowska 107/109, Osiedle Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Cudzoziemka” — fragment pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Z fonoteki Studia „Gama”; 13.20 Śpiewa F. Purim; 13.40 Kącik melodiana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.35 Z archiwum nagranych radiowywiadów; 19.15 Wesoły autobus; 20.30 Przeboje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Erzy muzyce o sporcie; 22.23 Rzeźb na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 Teatr PR: „Moll Flanders” — słuch.; 10.20 W. A. Mozart: 23 Symfonia C-dur; 10.40 „Samorządność”; 11 Koncert cho pinowy; 11.35 Public. międzynarodowa; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 H. Biber: Sonaty misteryjne; 12.55 Gra duet „Bedna rek — Zgraja”; 13 Magazyn wieści; 13.15 Radiowa estrada młodych muzyków; 13.30 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkanie z folklorem; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.30 Dla dzieci: „Krasnoludki są na świecie” — aud. poetycka; 15.40 „Czata” — magazyn wojskowy SM; 15.05 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Gra zespołu Mango Santamaria; 14.10 Przegląd muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz tę książkę?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Ballady i romanse” — A. Mickiewicza; 17.40 Rep. literacki; 18 Muzyczne archiwum PR; 18.25 Plebscy Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie; 19 „Matysławskie” — pow. radio wa; 19.30 XIV Międzynarodowy Festiwal Laureatów Konkursów Muz. im. K. Popow; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Międzynar. Konkurs Młodych Skrzypków — Lublin 79; 21.40 J. Massenet: See nie malowniczo suita op. 13 na orkiestrę; 22 Radiowariety; 23 Miśtrzowski interpretacje muzyki dawniej; 22.25 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Przygody księdza Browna” — odc. po wieści; 9.10 Bossa nova gra Rosinha de Valencia; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Kolekcja muzyki polskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pan tony; 11 „Kartela Nikodema Dymny”; 11.30 Swingowe orkiestry klarncistów; 12.05 W tonacji Trójkąt; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Śmierć w starych dekoracjach” — odc. pow.; 14 Mistrzowie batuty — George Szell; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 Słuch. pt. „Opowieści z życia Memento”; 16.30 Piosenki z Iluzjonu; 16.45 — Sady i przesady — aud. public.; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Nie tylko bluesy; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiego nie było; 19 Po słuchać warto...; 19.15 Pieśni zespołu Extra Ball; 19.35 Opera W. Mozart: „Wesele Figara”; 19.50 „Przygody księdza Browna” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.08 Gwiazda siedmiu wie czorów — Milt Jackson; 22.15 „Carmilla” — słuch.; 22.45 Roman se śpiewa M. Święciecki; 23 Album poezji J. Iwaszkiewicza; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.30 Stereo: Świa towe przeboje w polskich opracowa niach; 8 Piosenki J. Kofy; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pra cujących — Historia; sem. III: „Skrużone kajdany”; 8.25 L. v. Beethovena: Romans F-dur op. 50 nr 2 na skrzypce i orkiestrę; 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. II (jez. polski); „Księżniczka na ziarnku grochu” — słuch.; 9.25 Poranek piosenki; 10 Dla kl. II (chemia); „O automatach to i owo”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (geografia); „Czy miasto nie ma końca”; 11.30 Uwer tury Karola Webera; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Głędła pływ; 13 Jez. angielski; 13.20 Dla kl. V (jez. polski); „Księżniczka na ziarnku grochu” — słuch.; 13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Instrumenty lu dowe Wegler; 15.05 Teatr PR: „Pan Filip oświadcza się”; 16.05 Kodeks kierownicy; „Samochodem w okresie świąt”; 16.25 Gra „Grand Standard Orchestra”; 16.30 Rozmowy o wychowaniu; „Zabawki uczą”; 16.40 Felieton filmowy; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Polska piosenka; 17.15 Re portaż dźwiękowy; 17.30 Z taśmo teki spikera; 17.40 Rep. ze spot kania twórców S. F. w Pozna niu; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Pasje, przygody, podróże — Skończono mieszkać w igloo — Es kimosi; 19 Czy znasz swoje pra wo — Świadectwa z ubezpieczeni a społecznego; 19.15 Jez. fran cuskich; 19.30 Stereo: Jazz dla wszy skich; 22.10 „Kosmos bliski i daleki”; 22.30 Twórcy nauki i no wej techniki — prof. J. Kroch — chemik; 22.50 E. Halfter: Taniec hiszpański.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosen ką; 8.20 Muzyka z radiowych stu diów; 8.45 Recital A. Carlosa; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Z al bumu polskiej piosenki; 10.50 Ra diowy Teatr dla Dzieci; „Świer czynowy swierszcz”; 11 Różne barwy piosenki; 12.45 Polska mu zyka popularna; 12.50 Inf. dla kie rowców; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert ży czeń; 16.05 Teatr PR: „Gloria” — odc. VII i VIII; 16.50 Melodie z „zimną” w tytule; 17.15 Niedziel ne spotkanie Studia Młodych — „Powroty do gniazd rodzinnych”; 18.15 Inf. dla kierowców; 18.20 Przeboje z ekranu; 19.15 Przy mu zyce o sporcie; 20 Koncert ży czeń; 21.05 Wroby z gwiazd, czy li wędrujemy pod Wielkim Wo zem; 22 Z płyt J. Grabarką; 22.20 Moja aud. muzyczna; 23.05 Inf. sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Big band PWSM w Katowicach.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8 Niedzielne spot kania — program literacko-muz.; 12.05 Poranek symfoniczny; 13 Teatr PR: „Nie było nas był las”; 14.15 Motywy ludowe w tworze czości kompozytorów polskich; 15 Radiowy Teatr dla Młodych; 16 „Ania z Zielonego Wzgórza”; cz. IV; 16 Koncert chopinowski; 16.50 Podziwiamy przy mikrofonie; 18 Poznanijskie płyty Polskich Na grów; 18.35 Fel. publicystyki kra jowej; 18.45 W 110 rocznicę śmier ci Juliana Fontany; 19 Recital grupy „Earth Wind and Fire”; 19.20 Studio Młodych; 20 Wiele artystów estrady i kabaretu; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Muzyka organowa; 22.30 Poetycki koncert ży czeń; 23 Arcydzieła muzyki dawniej; 23.35 Public. międzyn.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 16.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Nasze typy; 8.35 Co kto lubi; 9 „Przygody księdza Browna”; odc. pow.; 9.10 Bossa nova po polsku; 9.30 Niedziela godz. 9.30; 9.50 Jak ci się wiodzie — moja Haniu; 10 60 minut na godzinę; 11 Ragtime po polsku; 11.15 Niedziela szkol ka muzyczna; 12 „Szable i rap iery” — odc. słuch. dokum. S. K. Jankowskiego; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum Progra mu III; 15 Rep. pt. „Cztery pas je doktora”; 15.20 Jeden głos — nowa płyta Barry Manilowa; 16 „Oto nadchodzi noc”; 16.20 Wa riacje na tematy Cole Portera; 17 Zapraszamy do Trójki; 18 Wa riacje na tematy E. Rodgersa; 19.35 Opera tygodnia — W. Mo zart: „Wesele Figara”; 19.50 „Przy gody księdza Browna” — odc. po wieści; 20 Jazz piano forte; 20.40 Wiersze śpiewane; 21 Impresje hiszpańskie; 22.08 Gwiazda sied miu wieczorów — Milt Jackson; 22.15 „Carmilla” — słuch.; 22.45 Smutek o północy — gra i śpie wa zespół Electric Light Orche stra; 23 Album poezji J. Iwaszkiewicza; 23.05 Wariacje na te maty George’a Gershwin.

Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Poranek muzyczny; 9 Szukamy Mikołaja; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — Koncert dla dzieci pt. „Słuchaj choinko”; 11 Ląca bez pomocy Orbiulusa; 11.35 Zgadnij, sprawdz. odpowiedz; 12.05 Teatr Klasyczny dla młodzieży: „Treść górejca” — montaż poezji J. Tuwima; 12.35 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Muzycznej; 13.10 Klub Olimpijczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Biologicznej; 13.30 Koncert z gwiazdą — Bob Dylan; 14.10 Mu zyka z jednej płyty (stereo ogólnopolskie); 15 Teatr PR — Studio Mozart: „Incident”; 15.36 W. A. Mozart: I koncert skrzypcowy; 16.05 Fragment opow. fantastyczno naukowego C. Chruszczewskiego pt. „Wyspa szczęśliwych”; cz. I; 17 Stereo: Polska piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatornia — program o naj nowszych osiągnięciach naukowo technicznych w świecie; 18.25 F. Mendelssohn-Bartholdy: Scherzo z Oktetu muzycznego Es-dur op. 20; 18.30 Między fantazją a nauką: „Długa bateria” — słuch.; 19 K. Szymanowski — „Król Roger” — opera w 3 aktach (stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Słowa mi łości — różne sposoby wyrażania uczuć dawniej i dziś; 22.40 Z. Bu jarski — Similia Greco.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

TELEWIZJA

SOBOTA

PROGRAM 1

6.00 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. 3: „Badanie przebiegu funkcji”; cz. 2;
6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 3: „Mechanizacja wieloletniego zbioru zbóż”;
9.00 — Dla młodych widzów:
„Timur i jego drużyna” — cz. 1 — radz. film fab. (kol.);
12.45 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. 1: „Wielomiany i funkcje wymierne”;
13.25 — TTR, RTSS — Biologia, sem. 1: „Cykl rozwojowy roślin kwiatowych” (fasoli);
14.20 — Studio Sport — Puchar Świata: zjazd mężczyzn z Austrii (kol.);
14.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
15.00 — Obiektyw;
15.20 — Dziennik (kol.);
15.30 — Magazyn lotniczy (kol.);
16.00 — „Latarnia Czarnoksięska” — „Moje fascynacje” (kol.);
16.30 — Film Latarni Czarnoksięskiej: „Wielkie manewry” — franc. film fab. (kol.);
18.10 — „Szumy wspomnień” — „Puchowy śniegu tren” — montaż piosenek starorządów skich. Wyst.: Jarema Stępow ski, Irena Kwiatkowska, Ce-

zary Juksi, Wiesław Michni kowski, Mieczysław Wojnicki i in. (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Dolina lalek” — amer. film fab. (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Spotkanie z gwiazdą” — Druki przedstawia — program rozrywkowy (kol.).

PROGRAM 2

12.45 — Studio Sport (powt.);
13.30 — Klub Jazzowy Studia Gama (powt.);
14.10 — Studio Sport — poradnik turysty (powt.);
14.40 — Magazyn motoryzacyjny (powt.);
15.10 — Pegaz młodych (kol.);
15.40 — Dla młodych widzów: „Sekrety kina” — polski film animowany (kol.);
16.10 — Dla dzieci: „Cała naprzód” — trzeci rejs;
16.40 — „Panorama folkloru”. Wyst.: zespoły i kapelle folklorystyczne z Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Francji, Hiszpanii, Rumunii, Węgier, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego (kol.);
17.10 — „Popołudnie wiedzy i fantazji”, w tym: „Na granicach poznania” — pierwszy z no wych programów, których gospodarzami będą znani polscy uczeni. Cykl inauguruje prof. dr Andrzej Wróblewski — fizyk. W programie m. in. re portaż z Instytutu Biofizyki i Biochemii PAN;
18.10 — „Czarne chmury” — odc. IX pt. „Zareczyny” — film fab. TP (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Opera miesiaca: „Kopciuszka”. Wyst.: solisci zespołu baletu Komische Oper w Berlinie. Filmowa wersja ba letu Sergiusza Prokofiewa w bałki Charlesa Perraulta (kol.);
21.55 — „Ocaliś od zapomnienia”;
22.25 — „Toasty laureatów” (kol.);
22.55 — „Halo tu orkiestra i balet telewizji rozchłostawskiej”. Program rozrywkowy TV CSRS. Wyst.: Nadia Urbankowa, Helena Vondrackova i in. (kol.);
23.15 — „Raskenowie”. odc. VIII (ostatni) — film fab. TV szwedzkiej (kol.).

NIEDZIELA

PROGRAM 1

6.50 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. 1: „Wielomiany i funkcje wymierne”;
7.20 — TTR, RTSS — Biologia, sem. 1: „Cykl rozwojowy roślin kwiatowych” (fasoli);
7.50 — TTR, RTSS — „Nasze mieszkanki” (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnik” (kol.);
8.20 — Studio Sport — Telewizja — Sport dla wszystkich (kol.);
9.00 — Teleranek Telewizji Dzwę czat i Chłopców. W progra mie m. in. „Dick Turpin” — film fab. TV angielskiej odc. pt. „Kowal” (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — „Pociągi Afryki” — film dok. TV franc. (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.20 — Poranek symfoniczny WOSPRIT — koncert dedykowany dzieciom (kol.);
13.25 — „Piorkiem i węglem”;
13.55 — „Przedświąteczna przechadzka” (kol.);
14.55 — „Magia cyrkowej areny” — amer. film rozrywkowy (kol.);
15.30 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);
15.45 — „Helena i mężczyźni” — franc. film fab. (komedia, kol.);
17.20 — „Tropami mitów”, odc. X pt. „Przez Atlantydę” — film dokumentalny Stanisława Szware-Bronikowskiego (kol.);
18.10 — „Decydujący front”;
18.40 — „Na wschód”, odc. V filmu dok. TV radzieckiej (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Strachy”, odc. 8 pt. „Gdzie oczy poniosą” — film fab. TP (kol.);
21.50 — Studio Sport — Stadion kraju i świata — Świat przed Zimową Olimpiadą (kol.);
22.05 — Na estradach świata — „Rafaela Carra i jej goście” (kol.).

PROGRAM 2

9.00 — Teatr Telewizji — Stefan Zeromski: „Sulkowski” (powt.) (kol.);
10.45 — „Rycerskie wychowanie” — program wojskowy (kol.);
11.15 — Studio Sport — Moskwa 80 (kol.);
SPOTKANIE Z TWORCZOŚCIĄ JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA, w tym:
11.45 — Początek programu (kol.);
11.50 — „Jarosław Iwaszkiewicz” — film dok. (kol.);
12.45 — „Brzezina” — film TP (kol.);
14.20 — Teatr Telewizji: „Opowiadanie z psem” (kol.);
15.05 — „Kochankowie z Marony” — film fab. (kol.);
16.45 — Wywiad z Jarosławem Iwaszkiewiczem (kol.);
17.00 — „Wieczór u Abdona” — film telewizyjny (kol.);
17.50 — Teatr Telewizji: „Ślawa i chwala”, odc. 1 pt. „Puzony sławy” (kol.);
19.10 — „Pogoda domu niechaj będzie z tobą” — film dok. (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wiersz (kol.);
20.35 — Teatr Telewizji: „Maskarada” (kol.);
22.05 — Wiersz (kol.);
22.10 — „Matka Joanna od Aniołów” — film fab.;
23.55 — Wiersz. Wiersze pochodzą z programów: „Kiosy pochylone”, „Mapa pogody” Recytują: Aleksandra Ślaska, Aleksander Bardini, Leszek Herdegen, Andrzej Łapicki, Daniel Olbrychski.

Sport-sport

W lidze koszykarek

• AZS lepszy od Olimpij • Lechitki pokonały Spójnię

Zespoły koszykarek ekstraklasy rozegrały wczoraj 17 kolejną rundę. W Poznaniu od były się dwa mecze. Oba zakończyły się zwycięstwami faworytów. AZS w derbowym pojedynku pokonał Olimpię 79:77 (43:40), a Lech zwyciężył Spójnię Gdańsk 71:69 (47:37).

Oba spotkania dostarczyły widowiska emocji. W meczu AZS z Olimpią zwycięstwo akademiczek, choć nikłe, było w pełni zasłużone. Kontrolowały one bowiem przebieg gry przez cały pojedynek. Olimpia walczyła bardzo ambitnie, ale była wczoraj zespołem słabszym od AZS. Wprawdzie bardzo korzystnie zaprezentowały się Mańczak, Olejniczak i Linka, ale było to za mało, by pokonać AZS. Nie od dziś wiadomo, że głównym atutem tego zespołu jest Komorowska. Ze względu na kontuzję nogi i przerwę w treningach grała ona wczoraj słabiej niż normalnie było oczekiwać, ale jej koleżanki były dobrze dysponowane. Udany występ Plucińska, Ludwiczak, Haber i Siewruk przyczyniły się do tego, że akademicki zdobyły w tym spotkaniu punkty, mogące mieć ogromne znaczenie w walce o utrzymanie się w ekstraklasie.

Punkty dla Olimpij zdobyły: Linka 25, Woźniak 16, Olejniczak 14, Mańczak i Stępek po 8, Stachowiak 4, Zegrodnik i Kowalczyk po 1. Dla AZS: Komorowska 23, Plucińska 14, Siewruk i Haber po 12, Ludwiczak 10, Kamińska 6, Jęrgen 2. Równie emocjonującym było spotkanie Lecha ze Spójnią. Początkowo wydawało się, że pozmianianki nie będą miały problemów z odniesieniem zwycięstwa. Od początku prowadziły

one bowiem zdecydowanie, a w pierwszej połowie ich przewaga wynosiła nawet 15 punktów. W tej części pojedynku bardzo dobrze spisywała się Kąkol, wyraźnie wygrywająca z gdańszczankami pojedynki pod tablicami.

Spójnia ani przez moment nie zrezygnowała jednak z odniesienia zwycięstwa. Po zmianie stron grające bardzo agresywnie gdańszczanki zdołały w 33 minucie objąć prowadzenie różnicą 1 punktu. Kończąc należała jednak do lechitek, w zespole których najlepiej zaprezentowały się: Kąkol, Stróżyna i Lubczyńska. Zaznaczyć jednak trzeba, że odniesienie sukcesu ułatwił lechitkom fakt, że w zespole Spójni zabrakło czołowej zawodniczki — Gorze lanej.

Punkty dla Lecha zdobyły: Kąkol 27, Lubczyńska 14, Stróżyna i Stęczyńska po 12, Lewandowska 6. Dla Spójni: Michalak 24, Gertchen 13, Wojciechowska 10, Stankiewicz 8, Zagórska i Waljer po 4, Konwent, Bogdanika i Paszki po 2. Dzisiaj o godz. 16 Olimpia zmierzy się ze Spójnią, a o godz. 17 Lech grać będzie z AZS.

I LIGA KOBIET		
Lech — Spójnia	71:69	
Olimpia — AZS P-n	77:79	
AZS Katowice — Hutnik	58:56	
Stal — Wisła	63:75	
Włókniarz — ŁKS		

mecz przełożony na 22 XII		
1. Wisła	17 32	1246-1040
2. Spójnia	17 30	1325-1089
3. ŁKS	17 28	1280-1143
4. Lech	17 28	